Nr. 75. Lwów, Niedziela dnia 16. Marca 1890. Rok VIII.

Cena Kurjera
WE LWOWIE.
Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c. miesięcznie.

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 30 c.
Półrocznie 8 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą kwartalnie 10 mark.
Numer pojedyńczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Ceny ogłoszeń
Od objętości wiersza petitem za 1 raz 4 cnt.
Rekrolcgja lub korespondencje prywatne—za każdy wiersz 12 cnt. Reklamy w rubryce „Nadesłane" za każdy wiersz 20 ct.
Rękopisma nie zwracają się.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Lubina.
Jutro: Gertrudy p.
Pojutrze: Edward II. kr.

Grecko-katolickie:
Harasyma m.
Konona m.
SS. 43 Mucz.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Akademickiej l. 3.— Nr. Telefonu 114.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na słonki, cietrzewie, głuszce i ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 6 g 20 m.
Zachód „ o 5 g. 59 m.
Barometer 765 Pogoda.

Rozmiary klęski.

I. Kiedy w jesieni roku zeszłego, narażając się na konfiskaty, jedni z pierwszych uderzyliśmy na alarm, przedstawiając grożące krajowi niebezpieczeństwo głodu, z łam prasy lokajskiej i z innych sfer bankowo-giełdziarskich itp. usiłowano zakrzyczeć nas, że szerzymy bezpodstawne a niepokojące wiadomości, podkopujemy kredyt krajowy, podrywamy kurs walorów, utrudniamy stanowisko reprezentacji krajowej w obec rządu i dopuszczamy się Bóg wie jeszcze jakich zbrodni w obec kraju. Dziś opinja znacznie się zmieniła i gdyby ogromne nieszczęście krajowe nie przygniatało nas swym ciężarem, to moglibyśmy uczuwać satysfakcję, że samolubnym elementom nie udało się tym razem zamazać smutnej prawdy. Niestety, prawda ta jest znacznie smutniejszą, niż dziś jeszcze elementy te chcą przypuszczać. Wykazy obywatelskiego komitetu ratunkowego, zawiązanego za naszą inicjatywą, odsłaniają taki ogrom klęski i tyle innych jeszcze ran społecznych, które nie koniecznieby istnieć musiały, a mimo to istnieją, że w istocie na ten widok smutek niezmierny przygnębić musi każdego człowieka, który nie odwykł jeszcze myśleć i czuć po ludzku.

W krótkiej notatce o posiedzeniu i czynności centralnego komitetu ratunkowego we Lwowie skreśliliśmy organizację i rezultaty dotychczesowej czynności tego komitetu. Obecnie podajemy dokładniejszy przegląd danych, uzyskanych z materjałów, jakie nadesłano komitetowi z powiatów klęską zagrożonych. Sądzimy, że realne i faktyczne przedstawienie klęski prędzej poruszy litościwe serca do niesienia pomocy, niż najwymowniejsze wezwania.

W pow. bocheńskim zagrożonych klęską jest gmin 8, liczących razem 8 353 głów ludności. Z tej liczby 1429 osób już teraz dotkniętych jest głodem, zaś 3817 zagrożonych na wiosnę, ogółem więc w tych 8 gminach większa połowa, bo ok. 63 proc. ludności jeżeli nie natychmiast, to z wiosną oczekuje śmierci głodowej. Dla charakterystyki sytuacji parę szczegółów. Ks. St. Świeżanowski z parafji Lipnicy, do której należą trzy wsi liczące łącznie ok. 3500 dusz, pisze: W każdej gminie do parafji należącej już teraz wielki głód panuje. Ks. Duszyński z Rajbrota pisze: Gmina to najuboższa w całym powiecie *obecnie 150 rodzin bez kawałka chleba, bez odrobiny najnędzniejszej strawy.* Ziemniaki źle urodziły, inwentarz w trzech czwartych częściach zabity, *z wiosną głód będzie ogólny*, to też wszyscy wyglądają jej z trwogą i obawą chorób". Sześć gmin z ośmiu komitet uznał jako potrzebujące doraźnej pomocy i proponuje im wysłać z zebranych dotychczas funduszów 111 zł. Dotychczas z zapomogi rządowej i krajowej otrzymało w tym powiecie 6 gmin razem 38 cetnarów soli a z nadto 5 gmin zapomogę w gotówce; notabene, dwie gminy takie, gdzie głód nie panuje i nie zagraża (Rzegocina 43 zł. i Rozdziela 82 zł.), gdy natomiast gmina Krzyżanowice, w której już teraz głód panuje, nie dostała jej, parafja Lipnica (3 gminy głodem dotknięte) dostała 42 zł., zaś w gminie Rajbrocie, gdzie wszyscy mieszkańcy są głodem zagrożeni, 250 osób dostało po 3 zł., a 100 po 1 zł.

W pow. borszczowskim zagrożonych klęską jest gmin 38; w nich *już teraz cierpi głód 11.913 ludzi, zaś dalszych 8305 oczekuje głodu w najbliższej przyszłości.* W wielu gminach (Kapuścińce, Paniowce, Łosiacz, Chudykowce) głód panuje już od grudnia lub stycznia; gdzieniegdzie większa połowa wsi (w Iwankowie prawie 100, w Paniowcach 57 prc.) nie ma co jeść, w innych wsiach zupełny brak paszy dla bydła. *Szczególnie nędza w dobrach nieobecnych w kraju magnatów.* I tak w ordynacji hr. Gołuchowskich (1 miasteczko i 5 wsi) już teraz cierpi głód przeszło 3.000 ludzi, w ordynacji Czarkowskich (5 wsi) cierpi głód 1443 ludzi, w dobrach Adama ks. Sapiehy (4 wsie) 1480 ludzi itp. Niektóre listy z tego powiatu są wprost rozpaczliwe. „Potrzebujemy natychmiast pomocy — z wiosną śmierć głodowa" — oto zwykły ich refren.

Z pow. brzeżańskiego zgłosiło się do komitetu gmin 11, w których wykazano 5029 ludzi już teraz głód cierpiących, a około 6.000 zagrożonych głodem z wiosną. Zapomogi w gotówce nikt żadnej nie dostał, prócz kilkunastu cetnarów soli.

W pow. buczackim wykazano w 35 gminach 10.642 ludzi już obecnie cierpiących głód, a 7067 oczekujących głodu z wiosną.

Gmina Kujdanów wykazuje *15 wdów* cierpiących głód; niektóre gminy żyją tylko kartoflami, chleb wyszedł jeszcze w jesieni, gdzieniegdzie piszą wprost: „brak wszelkiej żywności"; zapomogę pieniężną wykazała tylko jedna gmina (Rakomysz), stosunkowo najmniej dotknięta, w znacznej sumie 800 złr., podczas gdy inne gminy piszą, że „mając 150 — 200 złr., uchroniłoby się od głodu".

W pow. chrzanowskim w 14 gminach wykazano 6.090 ludzi już obecnie cierpiących głód, a 7879 zagrożonych nim na wiosnę. Z niektórych wsi donoszą o wypadkach śmierci głodowej. I tak w Libiążu „wielka nędza zagraża z wiosną, i już teraz grasuje tyfus", zaś w Porębie Żegoty „już w r. 1889 zmarło 18 osób z nędzy, i lada dzień wybuchnie tyfus głodowy". W majętnościach bardzo ciężko chorego, hr. Artura Potockiego, Tenczynku, Rudnie i Woli Filipowskiej cierpi głód 154 rodzin, tj. przeszło 50 proc. ludności.

W pow. czortkowskim w 29 gminach wykazano 6626 ludzi cierpiących głód już obecnie, z czego 2500 przypada na sam Czortków, a 200 na Jagielnicę, a 4466 takich, którym głód wkrótce grozi. Z Dawidkowiec donoszą, że tam „może największy głód z całego Podola"; z Muchawki, majętności hr. Lanckorońskiego Karola, który niedawno wyruszył szukać drugiej głowy w Małej Azji, piszą: „Głód i brak opału. Dwanaście centów płacą za dzień roboty. Osobliwie 14 wdów z drobnemi dziećmi pozostaje bez pożywienia". Podnieść należy z wszelkiem uznaniem czyn obywatelski Kornela Horodyskiego w Kolodzianach, o którym piszą: *„Dwór od miesiąca żywi przeszło 60 osób"*.

W pow. horodeńskim w 24 gminach wykazano 7309 osób cierpiących głód, a 9343 zagrożonych. I tu powtarza się to zjawisko, że największa nędza panuje po miasteczkach, między ludnością chrześcjańską, jak i żydowską. W Wierzbowcach wykazano 93 dzieci żebrzących o chleb, tak samo w Chocimierzu żyje z łaski ludzkiej około 200 osób.

W pow. husiatyńskim w 40 gminach wykazano 8745 ludzi cierpiących głód; z wiosną zagrożony jest głodem z nielicznymi wyjątkami *prawie cały powiat.* Z niektórych wsi piszą lakonicznie: „ani co jeść, ani czem palić", w wielu miejscowościach głód już od Nowego roku; w niektórych gminach cierpią głód *wszyscy mieszkańcy* bez wyjątku; ogólnie panuje obawa, że na wiosnę przyjdzie do jeszcze większego nieszczęścia. — Relacje te są z końca lutego.

„Frankfurter Ztg." o ustawach antypolskich.

W najnowszym numerze *Frankfurter Zeitung* znajdujemy uwagi godny artykuł, dowodzący, że między uczciwymi Niemcami nie zamarło jeszcze poczucie sprawiedliwości, i że szowinizm pruski nie zdołał jeszcze przytłumić wszystkich szczytniejszych uczuć w umysłach Niemców. „Jeszcze przed pięciu laty rozpoczęły się wydalania Polaków — pisze dziennik frankfurcki — a mimo to do dziś jeszcze nie opublikowano jasnej i przekonywającej przyczyny, któraby wykazywała polityczną konieczność tego okrutnego zarządzenia, przypominającego zwyczaje „dzikich krajów". Brat ministra Puttkammera, p. Puttkammer z Pławt, wygadał się raz w Sejmie pruskim, że Bismark chciał do jakiegoś terminu mieć wydalonych 40.000 Polaków, ale powód i cel tej procedury, która właścicielom dóbr w tych okolicach wcale nie była pożądaną, nie został wyjawiony.

„Tak samo nie mamy dotychczas właściwego powodu, ani właściwego celu tak zwanej ustawy kolonizacyjnej z r. 1886, tej ustawy, która oddaje do dyspozycji 100 miljonów, by wykupywać polskich dziedziców, a osiedlać niemieckich kolonistów. Ze wszystkich powodów, jakiemi popierano tę ustawę, żaden nie jest przekonywającym i nie zdaje się odpowiadać politycznej przezorności ks. Bismarka. Że w ten sposób będzie można zgermanizować polskie dzielnice W. Księstwa Poznańskiego i Prus Zachodnich, w to chyba nikt nie wierzy, a dzisiaj jeszcze tem mniej, aniżeli w chwili, gdy ogłoszoną została antypolska ustawa kolonizacyjna.

„Wszystko, co powiedziano o strategicznych i wojskowych przyczynach kolonizacji niemieckiej, mogło było odpowiadać wiekom dawniejszym, ale nie nowożytnej strategice, której zupełnie jest obojętnem, czy w tych dzielnicach mieszka kilka tysięcy niemieckich, czy polskich chłopów. Ustawa ta została podług słów Puttkammera z Pławt uchwalona przez wzgląd na „bezpieczeństwo i całość" ojczyzny: są to słowa, posiadające tak ulubiony dzisiaj „dźwięk narodowościowy", ale słowa te nic absolutnie nie mówią. Są ludzie, którym się zdaje, że to wszystko miało być eksperymentem agrarno-politycznym. Może być, że jakiś późniejszy Poschinger odsłoni nam historję genezy tego projektu kolonizacyjnego i my się wtenczas dowiemy, że przy ogłoszeniu owej ustawy przemilczono powody prawdziwe. Zresztą niech będą, jakie chcą, nie zmienią one niczego w zasadniczem osądzeniu ustawy, uchwalającej 100 miljonów, ażeby wyganiać z ojczystej dzielnicy obywateli państwa, którym oprócz narodowości, nic absolutnie zarzucić nie można. Rzecz to zrozumiała, że i dzisiaj Polacy, jak każdego innego roku, założyli podczas rozpraw nad etatem i memorjałem komisji kolonizacyjnej w izbie dep. przeciwko widocznej nierówności wobec prawa energiczny protest. Stało się to dzisiaj stanowczo choć z umiarkowaniem ze strony pp. Jażdżewskiego i Czarlińskiego. I Windthorst ich poparł, choć nie tak silnie, jak dawniej.

„Przewódca centrum okazuje po wyborach do parlamentu pewną powściągliwość, właściwą mę-

żom stanu, i nie wypowie żadnej mowy, ażeby jej nie skończyć solennem oświadczeniem, że jedynem lekarstwem na socjalną demokrację jest religja. Po za Izbą musi być widocznie jakaś instancja, którą zamierza sobie pozyskać dla tej myśli. Szczególną radością ustawa kolonizacyjna nie napełnia dzisiaj — jak to wykazały ostatnie debaty — właściwie już nikogo.

„P. Puttkammer z Pławt skarżył się, że nie osiągnięto pożądanych skutków, a pod tymi pożądanymi skutkami nie rozumiał on, jak dawniej „całość i bezpieczeństwo ojczyzny“, lecz wybory konserwatywne.

Skarżył się on, że głosy polskie wzmogły się we wszystkich okręgach i uczuł „narodowe“ oburzenie, że wolnomyślni tu i owdzie — niestety! nie wszędzie — głosowali podczas wyborów uzupełniających razem z Polakami. Dlaczego to nie miałoby być dozwolone, tego nie powiedział. Prawdopodobnie uważa on Polaków za „wrogów państwa“ i zapomina, że wolnomyślni są podług jego mniemania takimi samymi, i że działali w danym wypadku podług zasady: swój swego znajdzie.

Kronika.

Pomoc dla ludu. Izba rękodzielnicza we Lwowie zebrała do d. 15. bm. pokaźną kwotę 1008 guld. 89 ct.

Za inicjatywą dyrektora Sladkowskiego złożyli urzędnicy i słudzy kolei Karola Ludwika we Lwowie 253 guld. 80 ct. Oba wykazy szczegółowo podamy jutro.

Do administracji *Kurjera* nadesłali oficjaliści i robotnicy kopalni nafty „Wańkowa dwór“ 8 złr. 87 ct., na co się złożyli: M. Brunné 2 zł., Fr. Rozmus 1 zł., A. Nowacki 1 zł., M. Gawron, W. Oleksiok i A. Zabawa po 50 ct., K. Wall i J. Wall po 40 ct., K. Tkaczyk 50, A. Ukleja 45, S. Mermonn 50, J. Kopacz 30, M. Skabowski 30, J. Liszka 20, wreszcie Jesel Wołowski, szynkarz ze wsi Wańkowa, 20, N. N. 12 ct.

Dalsze składki przyjmujemy. Niechaj wszyscy o nich pamiętają przy każdej sposobności, bo stan rzeczy na prowincji wygląda z dniem każdym rozpaczliwiej. Komitet poznański przybrał delegatów na wszystkie powiaty. Prezesami zostali wybrani Miecz. hr. Kwilecki, St. Kurnatowski, Zyg. Szułdrzyński i Ludwik Ślaski. Komitet zbierać będzie także dary w naturze. Wczoraj wydał stosowną odezwę do obywatelstwa w Wielkopolsce i Prusach zachodnich. — Redakcja *Dz. Pozn.* zebrała blisko 1800 marek, p. Aleks. Moszczański ofiarował 100 cetn. kartofel, które na miejscu sprzedano.

Koncert na rzecz głodnych, o którym donosiliśmy już, odbędzie się nieodwołalnie 31. bm. w teatrze hr. Skarbka. Będzie to niewątpliwie jedno z najpiękniejszych pod względem artystycznym przedsiębiorstw, na szlachetny ten cel obecnie podejmowanych. Wszystkie stowarzyszenia muzyczne, istniejące we Lwowie, podały sobie ręce, aby uczestniczyć w pięknem dziele ulżenia nędzy naszej ludności włościańskiej. W koncercie tym wezmą zatem udział połączone chóry Towarz muzycznego, „Lutni“, „Echa“, młodzieży handlowej i amatorów, jakoteż orkiestra teatralna powiększona przez amatorów. Artystyczne, naczelne kierownictwo koncertu objął dyr. Mikuli, prócz tego zaś, poszczególnymi utworami dyrygować będą pp. Schwarz, Jarecki i Cetwiński.

Program tego niezwykłego koncertu jest następujący:

1) Jarecki-Uwertura; 2) Beethowen, chór męzki; 3) Spiew z towarz. orkiestry panna Pawlików; 4) Skrzypce p. Wolfsthal; 5) a) Rossini - Charité, chór damski i sola; b) 16. Prelude Chopina układu dyr. Mikulego na chór damski, spiew, skrzypce i wiolonczela solo; 6) Niewiadomski — „Kantata wiosenna“ na chór mięszany z orkiestrą; 7) Kurpiński - Polonez, chór mięszany z towarz. orkiestry; 8) Spiew z towarz. orkiestry panna Heller; 9) Chopin-Krakowiak, fortepian z towarz. orkiestry panna Setmajer; 10) Duet panny Heller i Pawlików; 11) Deklamacja, panna Pysznik; 12) Chór męski a) ruski, b) Moniuszko Gall „Kozak“ i c) „Pieśń żołnierska“, d) Sołtys „Chór myśliwski“; 13) Marsz Rakoczego, wykona orkiestra teatralna przy współudziale amatorów.

Koncertem tym zajmuje się osobny komitet, uproszony przez centralny komitet obywatelski dla niesienia pomocy ludności zagrożonej niedostatkiem z powodu nieurodzaju.

Bilety na to przedstawienie można nabywać już od dzisiaj w księgarniach pp. Gubrynowicza i Schmidta i Seyfartha i Czajkowskiego. Wiele miejsc pierwszorzędnych już jest zamówionych, z zakupnem biletów zatem należy się spieszyć.

Do kasy Towarz. oszczędności kobiet, która jest obecnie kasą głodnych włościan, wpłynęły w ostatnich paru tygodniach datki od następujących pp.: NN. 2 zł., Micza 1, Rud. Piotrowska 5, Wikt. Gruszewska 2, Weissberger 1, Sobotówna z Podhorek 8, NN. 1, Dolańska z Rakowy 10, Wanda Błotnicka z Orszowiec 1, JB. 1, AB. 1, JP. 1, Klosówna 2, Am. Solecka 2, hr. Borkowska 10, Hel. Budzynowska (dukat) 5, Klop[illegible] ska 5, Marja Ressig 6, WL. 5, Klasztor w Jazlow[illegible] Rapaportowa 2, Łukasiewicz 1, Hen. Drużbacka [illegible] ce M. Gostyńskiej 50, Baumfeldowa (5 marek) 3, [illegible] roniecka 1, Burzyńska 5, Sahajdakowska 2, W[illegible] Zaszewska 2 zł., Aleksandrowiczówna 50 ct., [illegible] Markowicz służąca 2 zł., Konopacka 3, Czela 3, [illegible] łowska 5, Staczewski 36, Wysłouchowa 40, Zb[illegible] ski 2, Brayer 3·60, M. Gostyńska 1, Moszyńska [illegible] z Warszawy na ręce Dąbczańskiej 252·45, Janow[illegible] ciałowa uzbierane na Szląsku 148·45; na ręce Teo[illegible] łoszyńskiej z Limanowy: Józefowa Marsowa 10, [illegible] wadowska 2, F. Seeginowa 1, T. Wołoszyńska [illegible] jowska z Buczacza 2, Rozwadowska 1; na ręce [illegible] sowej notarjuszowej na imieninach w plebanji L[illegible] ks. Józef Stopa 1, ks. S. Kumorek 1, ks. A. Kmi[illegible] 1, ks. Wiktor Kmitowicz 1, ks. Winc. Jankowski [illegible] ks. K. Łazarski 40 ct., ks. Maciej Browarny 40 [illegible] 10, Jan Myszkowski 50, Zachorski 20, T. Wołos[illegible] 1·20; na ręce p. Wysłouchowej z Pragi od sł[illegible] uniwersytetu 5 zł., z Kongresówki 81·25; Jerzm[illegible] ska z Ameryki 250, Jadwiga Kieniewicz z Rzy[illegible] z Litwy 23·22. Razem guld. 1070.27.

Na wentę, którą urządza 22. bm. Towar[illegible] oszczędności kobiet, nadesłano z rozmaitych stro[illegible] i z zagranicy takie mnóstwo pięknych, cennych [illegible] wet wytwornych przedmiotów, że niepodobieńs[illegible] jest wyszczególniać je w tem miejscu. Podaje[illegible] same tylko nazwiska łaskawych ofiarodawczyń, [illegible] czamy z radością, że ofiarność ogółu naszych [illegible] którym przodują świetnie mieszkanki Przemyśla, [illegible] szła wszelkie oczekiwania. Od d. 4. marca, to [illegible] ostatniego wykazu nadesłały każda po kilka lub [illegible] naście fantów następujące pp. ze Lwowa:

Lardemerowa, Schleicherówna, Markowa, A[illegible] drowiczówny Zofja i Janina, Hamerska, Kaszczen[illegible] żepolska, Piętakowa, Hauswulf, Getritzowa, Ge[illegible] E. E. Brunicka, Orłowska, Loewenherz, Lang[illegible] Galimuntowicz, Rigerowa, Bromilska, Bobers[illegible] Eigner, Zgórska, Kościńska, Tarnowska, Wolf[illegible] Łozińska, Allerhandowa, Stroh, Palester, Stark[illegible] Brülard, Kalicka, Kobrynówna, Balicka, Krupic[illegible] rowiczówna, Biborska, Lencówna, Jaroszyńs[illegible] rowska, Rykczyńska, Hupkowa, Serkowska, Sob[illegible] Zbierzchowska, Czerkawska, Piotrowska, Gr[illegible] Jampolerowa, Szawłowska, Staraniewiczowa, [illegible] czowa, Tymińska, Chorośnicka, Titzowa, [illegible] Czajkowska, Nowakowska, Gostyńska et Wiss[illegible] Konopacka, Bodyńska, Matecka, Popel, Kostecka [illegible] gmuntowa, Wąsowska, Kłosowska, Radwańska [illegible] gnerówna, Russmanowa, Tarnawska, Wajgartner [illegible]

NASZE AFRYKANKI.

Farsa filantropijna.

(Budoar hr. Izy, urządzony po japońsku. Na stole leżą rozrzucone *Misje* i *Przeglądy* w języku francuskim, angielskim i polskim. Hrabina Iza siedzi na kanapie i przegląda listy i rozmaite papiery.)

Iza.

Prawdę powiedziawszy, już mnie zaczyna całe to afrykańskie towarzystwo serdecznie nudzić. Myślałam, że to będzie coś nowego i bardzo zabawnego, a tymczasem wzięłam sobie na kark niepotrzebny ciężar. Muszę kwestować na korzyść podrzutków, muszę tańczyć na korzyść moralnie zaniedbanych kobiet, muszę pospolitować się na tombolach w towarzystwie radczyń i profesorek na korzyść ogrzewalni i taniej kuchni, a teraz nie wiem, co mi każą robić na korzyść afrykańskich niewolników. *Il ne manquait plus que cela!* Ale ojciec Hieronim twierdzi, że to jest w interesie kościoła i ludzkości, a redaktor — jakże on się nazywa? — ten dowodzi, że to w interesie ojczyzny, ażeby świat wiedział, że istniejemy, a wreszcie hrabia Stasio powiada, że to w interesie naszym, więc musiałam przyjąć urząd przewodniczącej oddziału towarzystwa przeciwko niewolnictwu w Afryce. Dobrze przynajmniej, że ten filut Fonsio wcisnął się do nas na sekretarza... Już mi oczy nim wykłuwali, teraz ta Afryka będzie wygodnym parawanem.

(Do budoaru wchodzi Fonsio, młodzieniec, który na wiścigach pełni funkcję startera, na balach prowadzi tańce, w klubie rozstrzyga sporne kwestje, tyczące się zielonego stolika, a za kulisami ochrania cnotę pierwszej naiwnej. Posiada podobno na Wołyniu czy też na Ukrainie wprawdzie nie dobra, ale za to bogatą i bezdzietną ciotkę.)

Fonsio.

Jakto, więc nie ma dzisiaj posiedzenia?

Iza.

Owszem, posiedzenie rozpocznie się o godzinie dwunastej.

Fonsio.

Teraz minęła jedynasta... Iziu, *ma chere petite*, przed posiedzeniem urzędowem odbyć możemy we dwoje posiedzenie poufne...

Iza.

To niemożebne, Musisz odejść zaraz a przyjdziesz dopiero po dwunastej, nibyto spóźniwszy się nieco. Gdyby cię te stare kumoszki ujrzały tutaj choćby tylko sekundę przed czasem, rozniosłyby mnie na językach.

Fonsio.

Ale będę na objedzie i po objedzie?... Złota moja Iziu. Jak ty dziś bosko wyglądasz, chociaż ty zawsze jesteś *belle au dedans comme au dehors...*

Iza.

No idźże, idź.

(Fonsio całuje hrabinę w rękę, potem w ucho, potem w usta. Nucąc najnowszą arję opuszcza budoar, a za drzwiami po drodze w jednym pokoju szczypie pokojówkę, w drugim zaś posyła całusy szwajcarskiej bonie.)

Iza.

Rozpoczęłam podboje na księciu Witołdzie, a skończyłam na takim Fonsiu. Razi mnie jego pasplanina i ta *familiarité de mauvais gout*, ale kiedy się ma lat trzydzieści sześć...

(Wchodzi Aniela, młode dziewczę, które dopiero ukończyło pensjonat u panien Sercanek. Płoni się bez powodu i uśmiecha tak niewinnie, że nawet hrabina Iza patrzy na nią z macierzyńską pobłażliwością.)

Aniela.

Moja mama cierpi znowu na migrenę, została więc w domu, a mnie posłała na posiedzenie, ażebym jej mogła donieść o wszystkich szczegółach tej ważnej sprawy.

Iza.

Siadaj, *mon enfant.*

Aniela.

Nie widziałam już hrabiny *depuis jours.*

Iza.

Udzielam się bardzo mało. Wystarcza [illegible] pełnie *un bon feu dans la grille*, muzyka i ks[illegible]

Aniela.

I ja teraz dużo czytam, zwłaszcza o A[illegible]

(Kamerdyner w wielkiej liberji odchyla [illegible] tjerę i trzyma ją stojąc nieruchomo jak [illegible] Wchodzi księżna Anna z kółeczkami siwych [illegible] sów na czole i książką do modlenia w ręce [illegible] rożytna dama, o której złośliwi mówią, [illegible] nawet kości znaczone mitrą i herbem, ab[illegible] na sądzie ostatecznym nie chwyciła przez p[illegible] za piszczel demokratyczny. Za księżną po[illegible] hrabina Matylda, ruina tynkowana, dalej p[illegible] manowa, zwyczajna szlachcianka, wreszc[illegible] końcu pan Alfons i redaktor. Następuje [illegible] monjalne powitanie. Księżna majestatycznie [illegible] głową, hrabina Matylda skrycie obserwuje [illegible] Alfonsa, pan Alfons pożera oczyma Anielę, [illegible] się ciągle rumieni, a redaktor rzuca genjalne [illegible] ryzmy, przyczem zamyka oczy niby kogut p[illegible] to znowu zwraca je ku sufitowi, niby kwok[illegible] dząca kurczęta i spoglądająca na niebo, ab[illegible] strząb nie godzi na jej potomstwo. Po [illegible] wszyscy zasiadają dokoła stołu.)

Iza.

Może księżna raczy objąć przewodnictwo [illegible]

Wszyscy.

Prosimy, prosimy!

Księżna.

Dziękuję, *je vous remercie avec une gr[illegible] profonde*, ale to należy do hrabiny Izy.

owa, Bezimienna, Mania Z. R. N. N. Gostyńskie, Mo-
zyńska, Józefa Błotnicka, Jarosz, Sembratowiczówna,
Augut, Woroniecka, Burzyńska, Ostrowska, Szeme-
ówna, Rylska, Żurakowska, Staruszkiewiczówna, Za
eskie J. S. Łucka, cenny krzyżyk złoty staroświeckiej
oboty, Seifmanowa, Aleksandrowiczowa, Piepesowa,
Bentkowska, Gołębska, Budzynowska, Solecka, hr. Bor-
kowska, Morańska, Rastawiecka, Witkowickie, Koeppel,
Kochanowska, Stroch, Michałowska, Kleinowa, Busza-
kowa, Jasińska, Kalita, Tanti, Nitchowa, Dorożyńska,
Berekjartowa, Poźniakowa, Englowa, Haburzyna, Morgen-
stern, Barta, Stalberger, Kohlman, Schleif, Dunajewska,
Ogniewska, Mikuli, Kliszcz, Goldówna, Alszerówna,
Moszyńska, Goldówna S., Moszyńska K., Gnie-
woszowa, Turska, Anna B. Teresa Mr. Weirich T.
Weirich K. Weirich M. Kolężanki Moni, Zborowska,
Klonowska, Fijałkowska, Kłosówna, Tinzówna, Leitne-
ówna, Hilerówna, Chodorowska, Dandówna, Gabryjel,
Hoszowska, Nemetrowa, Winterowa, Serafińska, Miko-
łajewicz, Macołówna, Kosakówna, Elektorowicz, Szyle-
ówna, Seidlerówna, Böhmen, Gniewoszowa M. K. D.
M. L. Horbacz, Dworska, Łysakowska, Drewnicka, Sza-
lay, Glazer, Tauszyńska, Blaha, Niesiołowska, Gruner,
Mędrochowiczowa, Dorner, Adrowska, Frankowska,
Niesiołowska, Nestorowicz, Folwarczna, Rytschel, Wa-
wra, Goebel, Franz, Kraińska, Hirsch, Hlavaczek, Bi-
lińska, Millerowa, Gackiewiczowa, Stobiecka, Kiernik,
Mandyczewska, Ambroziewiczowa.

„Sokół“ lwowski. Doroczne walne zgromadzenie odbędzie się w sali Sokoła 31. bm. o g. 7. wieczorem. Porządek dzienny: 1) Zagajenie. 2) Odczytanie protokołu ostatniego walnego zgromadzenia. 3. Sprawozdanie z czynności wydziału. 4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej. 5) Sprawa uregulowania stanu tabularnego realności Sokoła. 6. Zmiana §§. 17. i 19. statutu. 7. Wybór prezesa, wiceprezesa, wydziału i komisji rewizyjnej. 8. Wnioski członków. Gdyby w dniu powyższym nie zebrał się komplet potrzebny, następne walne zgromadzenie odbędzie się 16. kwietnia o g. 7. wieczorem — przy dowolnej liczbie obecnych.

„Skała“. Jedenasty z rzędu wykład mieć będzie dziś (16. bm.) p. Pawlewski Bronisław pt. „Co można z drzewa otrzymać.“ Wykład ten ze względu na potrzebne liczne przyrządy i demonstracje odbędzie się w sali wykładowej politechniki. Początek o g. 5. po południu. Przed wykładem o g. pół do 5. zechcą członkowie „Skały“ z rodzinami zgromadzić się w sali stowarzyszenia w celu udania się gremjalnie na wykład. W następną niedzielę (23. marca) mieć będzie w sali „Skały“ odczyt ks. Jan Stopczyński „O sztuce religijnej w Polsce.“

We wtorek 25. marca wygłosi w „Skale“ odczyt p. dr. Finkel Ludwik pt. „Z przeszłości Lwowa“ (O obronie Lwowa przez hetmana Jabłonowskiego w roku 1695.)

W „Gwieździe“ odbędzie się dla członków i tychże rodzin jutro w poniedziałek o g. 8 wieczór odczyt p. Bron. Rożańskiego „O racjonalnem żywieniu się ludzi pracy.“

W kasynie miejskiem odbędzie się w środę 19. bm. raut. Początek o godzinie pół do 8 wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w środę do godziny 4 popoł.

P. Bolesław Augustynowicz prosi nas o zanotowanie, że ani on, ani żaden inny tegoż nazwiska, dóbr w powiecie szczerzeckim nie posiada, przeto zarzut powtórzony przez nas w nr. 67 za pismami ruskiemi w artykule pt. „Nędza w kraju“, z powodu mordowania koni na pognój, nie dotyczy ani jego, ani żadnego z pp. Augustynowiczów. Zwracamy na to uwagę redakcji *Diła*, za którym artykuł powyższy powtórzyliśmy.

Publiczne strzelanie psów. Gal. Tow. ochrony zwierząt donosi nam: D. 14. bm. o godz. 2 po południu urządził sobie jakiś wojskowy strzelanie do psów ze stoków cytadeli na ulicy Pełczyńskiej i w krótkim czasie zastrzelił 3 psy, które żołnierz pozwlekał i obok drogi publicznej niedostatecznie błotem poprzykrywał. Czwarty pies czarny „ratler“ z przestrzeloną nogą umknął. Świadek naoczny, salwując życie, stał przez cały czas ukryty za kasztanem koło ck. pływalni i naliczył przeszło 20 strzałów we wszystkich kierunkach. Tow. ochrony zwierząt zawiadomiło o tem komisarjat dzielnicy I., który rozkazał natychmiast psy uprzątnąć, również zrobił o fakcie tym doniesienie do komendy pułku.

Nie wściekł się. Jan Kowalewski, 23 letni parobek rakarza, o którym 26. lutego br. doniesiono, że zdradzając symptomata wodowstrętu został związany i do szpitalu oddany, wcale się nie wściekł, lecz simulował wściekliznę z bojaźni przed asenterunkiem. Tego samego dnia, kiedy począł się rzucać i kąsać chodził rano z innymi łapać psy, jadł kiełbasę od Underki i pił piwo w browarze Kiselki, potem porzucił kolegów, poszedł do szynku i zaczął udawać wściekłego. Sprowadzony do domu, rzucał się tylko na tego, którego nie cierpiał. Wieziony do szpitala zachował się spokojnie, przed szpitalem kazał sobie dać wódki, a gdy mu tej nie dano, żądał kilka szóstek, które schował w gębę, aby mu nie odebrano. W szpitalu nie podobał mu się wikt z mleka i wody i zaraz pierwszego dnia prosił się na oddział, gdzie dają najlepiej jeść. Dziś już i to mu się sprzykrzyło i prosi się do domu.

W listę obrońców karnych został wpisany p. Władysław Górka, kandydat notarjalny w Rawie Ruskiej.

Niemczyzna. Notarjusz w Sanoku Teofil Lewicki używa pieczęci „Teofil Lewicki, kk. Notar zu Sanok in Galizien“, przykładając ją na wypisach aktów zeznawanych przez osoby narodowości polskiej i ruskiej.

Dla rodziny po śp. Woźniakowskim. Z Dembicy otrzymaliśmy list następujący: Piotr Woźniakowski, zasłużony dyrektor teatrów prowincjonalnych, zmarł w Dembicy 13. bm., zostawiając rodzinę bez środków utrzymania. Czteromiesięczna uporczywa choroba wyczerpała wszystkie zasoby, jakimi zmarły rozporządzał, a dziś żona i dwoje wychowanków zmuszeni są walczyć z niedostatkiem, nie będąc nawet w stanie opędzić kosztów przyzwoitego pogrzebu.

Zasługi, jakie śp. Woźniakowski dla sceny polskiej położył, są każdemu dosyć znane, ażeby nie wątpić ani na chwilę, że rodacy pospieszą chętnie z pomocą biednej, opuszczonej rodzinie zmarłego. W tej przeto nadziei ośmielam się prosić Szan. Redakcję o łaskawe otwarcie składki na rzecz pozostałej po śp. Woźniakowskim rodzinie. Datki przesyłać należy na ręce ks. Eugenjusza Wolskiego, proboszcza lub ks. Jana Adamowskiego, katechety w Dębicy. *Ks. Jan Adamowski.*

Wolne posady. Wydział pow. trembowelski rozpisuje konkurs na posadę sekretarza rady pow. z płacą 1150 zł. i na pomieszkanie 150 zł. Termin podań do 15. maja.

Wydział rady pow. w Tarnobrzegu obsadza miejsce powiat. lustratora majątków gminnych, z płacą 600 zł. i ryczałtem na objazdy 200 zł. Termin podań do końca b. mies.

Wydział pow. czortkowski poszukuje inżyniera do prowadzenia budowy dróg w powiecie pod zwierzchniczem kierownictwem inżyniera powiatowego. Posada będzie na razie prowizoryczną. Remuneracja 1000 zł. rocznie. Zgłoszenia do 31. bm.

Do Towarz. im. Staszyca przystąpili w ostatnich dniach w Krakowie: pp. Natalja Dobrzańska, hr. Władysław Zamojski, hr. Sierakowski i hr. Janusz Tyszkiewicz.

Na cześć poległych 13. marca 1848. Pomiędzy wieńcami, złożonymi d. 13. marca w Wiedniu na grobie bohaterów wolności znajdują się: wieniec „od związku niemiecko-liberalnego w Rudolphsheim“ i „związku demokratycznego w dzielnicy IX“. O godzi-

---

Iza.

Otwieram tedy posiedzenie. *Tout est pret.* Pan Alfons, jako sekretarz, przedstawi nam obecny stan towarzystwa i jego widoki na przyszłość.

Alfons.

Omówiliśmy dokładnie sprawę z panem redaktorem, który jako znakomity publicysta, polski Veuillot, zechce mnie zastąpić wobec dostojnego zgromadzenia.

Redaktor.

Więc tedy na wstępie podzielić się muszę ze szlachetnem gronem tą smutną wiadomością, że ojciec Hieronim z powodu lekkiej niedyspozycji nie może brać udziału w dzisiejszej humanitarnej — rzekłbym — uroczystości.

Księżna.

Posłałam ojcu dwa homary i trzy tuziny ostryg. Czyżby?

Redaktor.

Nie wiem nic autentycznego, ale podobno po spożyciu homarów i ostryg przeczytał ojciec Hieronim złośliwy artykuł jakiegoś warchoła i tak się zirytował, że...

Księżna.

Otóż to, wszędzie *oni!*

Redaktor.

Jednakże ojciec Hieronim przyrzekł odmówić strzelistą modlitwę na naszą intencję.

Księżna.

Dzięki mu za to.

Redaktor.

Zapiszemy w protokole, a kopję wręczymy zacnemu ojcu. Mam jeszcze drugą ważną wiadomość. Oto przewodnicząca oddziału towarzystwa niemieckiego w Bloedheim, pani baronowa Eweliina von der Tugend, zasyła nam siostrzane pozdrowienie, na które pozwoliłem sobie odpowiedzieć telegraficznie słowami serdecznego podziękowania.

Księżna.

I chrześcijańskiej solidarności.

Redaktor.

Co się tyczy obecnego stanu, środków działania i celów naszego towarzystwa, to napisałem osobną broszurę, która za kilka dni pojawi się w handlu księgarskim i będzie zarazem odpowiedzią na niecne napaści bezbożnej prasy.

Księżna.

Broszurę niech no redaktor poszle, a sprawozdanie zbyteczne jest wobec tego.

Redaktor.

Mimo to pozwalam sobie dziś jeszcze poruszyć nader ważną kwestję i proszę, ażeby księżna raczyła wysłuchać mnie cierpliwie.

Księżna.

Cóż takiego?

Redaktor.

Według najnowszych doniesień misje afrykańskie błagają o spieszną pomoc. Potrzebują one prochu i broni, potrzebują przyborów kościelnych, potrzebują rozmaitych błyskotek na podarunki dla naczelników tamtejszych plemion, a co najważniejsze potrzebują pieniędzy na wykupno niewolników. Zebraliśmy dotychczas przeszło trzy tysiące reńskich, suma to jednakże zbyt niepokaźna, jeżeli mamy godnie wystąpić w obliczu Europy — co mówię — całego świata! Przy tej sposobności pamiętać należy i o tem, że każde niepowodzenie naszego towarzystwa jest tryumfem ulicy.

(Księżna bierze arkusz papieru, pisze na czele swoje imię i nazwisko; obok zaś cyfrę: 500 guldenów. Następnie podaje arkusz hrabinie Izie, która zapisuje się z kwotą 100 guldenów. Arkusz krąży dokoła, skutkiem czego i Fonsio przystępuje do składki).

Redaktor.

Ja ofiarowałem już czysty dochód z mojej broszury na rzecz towarzystwa.

Księżna.

To wystarcza.

Redaktor.

Tak więc porządek dzisiejszego posiedzenia wyczerpany, chyba że usłyszymy jaki wniosek.

Księżna.

Jedyny wniosek: złożyć jak najprędzej pieniądze i odesłać dokąd należy.

Redaktor.

Księżna pani raczyła dać piękną inicjatywę, która oby znalazła powszechne uznanie.

Matylda.

Już je znalazła.

Redaktor.

Nie bez korzyści będzie, jeżeli ogłosimy, że towarzystwo nasze przyjmuje nawet najdrobniejsze datki, ów biblijny grosz wdowi. Chociażby wynik finansowy skutkiem agitacji masonów nie odpowiedział naszym oczekiwaniom, to powołamy się przynajmniej na ogólną sympatję całego społeczeństwa.

(Wchodzi kamerdyner i staje przy drzwiach).

Iza.

A co tam?

Kamerdyner.

Chłopi z Ciężkiej Doli proszą o posłuchanie.

Iza.

Chłopi?

Kamerdyner.

Tak, powiadają, że to deputacja do jasnej pani.

Iza.

Nie mam czasu! Niech sobie idą do plenipotenta albo do rządcy! A to dobre, człowiek nawet w mieście nie ma spokoju!

Redaktor.

Radzę nie wypędzać ich, bo gotowi jeszcze krzyczeć w dziennikach na ucisk.

Iza.

Ale gdzież ja ich przyjmę?

nie 11, przybył na centralny cmentarz dep. Kreutzig i złożył wieniec „od związku demokratycznego przy Neubau“. O tej samej godzinie zjawiła się większa deputacja „austrjackiego związku studentów“ na wszechnicy, politechnice etc. wiedeńskiej na cmentarzu i wieńcem przyozdobiła pomnik, znajdujący się na grobie poległych.

Dnia 12. bm. odbyło się w hotelu „Union“ we Wiedniu ogólne zgromadzenie „demokratycznego centralnego związku we Wiedniu“, na którym uchwalono jednogłośnie z powodu rocznicy marcowej wysłać do sędziwego dra Fischhofa (dep. do Sejmu z r. 1848, ówczesnego kolegi dzisiejszego tajnego radcy p. Smolki) następujący telegram: „Demokratyczne stronnictwo wiedeńskie zasela dzisiaj w dzień 13. marca 1890 pozdrowienie swoje prawdziwemu bohaterowi z 1848 r., dr. Adolfowi Fischhofowi, wyrażając równocześnie nadzieję i życzenie, aby dożył jeszcze wiele wesołych dni marca“.

U ministra Ziemiałkowskiego odbył się przed kilku dniami we Wiedniu raut, na którym pomiędzy innymi dygnitarzami byli obecni minister Zaleski, Romanowa Potocka, ks. Czartoryski, hr. Drohojowski itd. Spiewała panna Abendroth, na fortepianie grała panna Janiszewska, a na skrzypcach p. Drucker.

Laenderbank wiedeński stał się od kilku tygodni arenę walki akcjonarjuszów francuskich przeciwko teraźniejszemu głównie z żydów niemieckich złożonemu zarządowi. Francuzi tak się zawinęli, że na walne zgromadzenie zapewnili sobie większość. Z tego powodu zrezygnował już teraz jeden z dyrektorów Rosenfeld.

Ucieczka adwokata Markbreitera narobiła we Wiedniu ogromnego rumoru, słynny obrońca bowiem był zawikłany w tysiączne obligi i interesa, z których żadną miarą nie mógł wybrnąć. Jak już wiadomo z telegramów, dr. Markbreiter pozostawił 300.000 passywów i umknął do Ameryki, dokąd za nim listy gończe wysłano. Katastrofę tę przypisać trzeba, jak w tylu innych wypadkach, nieszczęśliwym operacjom giełdowym, w które dr. Markbr. się zapuścił jeszcze w r. 1870. Pomoc zamożnej rodziny, ani składki urządzane przez bogatych kolegów zawodowych, nie mogły już wywikłać z fatalnych interesów zręcznego mecenasa. Skutkiem wiadomego powszechnie rozpaczliwego stanu jego interesów, liczba klientów dr. M. z roku na rok topniała. Ratował go tylko jeszcze genjalny talent krasomowczy i sława znakomitego obrońcy karnego; nie było też prawie sprawy, którejby się dr. M. nie był podjął. Z obron jego znane są powszechnie w głośnej sprawie Tourville z Bozen, w procesie robotnika tramwajowego Schneka o zamordowanie dziecka i w procesie o zdradę stanu Żywnego. Dr. Markbr. liczy lat 47, jest żonatym i ma troje dzieci. Najstarszy 19-letni syn i córka wyjechali zeszłego tygodnia do Londynu, prawdopodobnie za ojcem. Dr. M. opuścił Wiedeń jeszcze 3. bm. pod pozorem, że jedzie do Londynu, gdzie ma bogatego brata, którego chce prosić o udzielenie mu większej sumy w celu poratowania groźnych interesów. Wyjeżdżając, pozostawił dr. M. listy do żony i krewnych z zastrzeżeniem, iż 12. bm. dopiero mogą być otworzone. Do objęcia kancelarji po dr. M. przeznaczonym został przez wiedeńską Izbę adwokacką dr. Ornstein.

Zmarli: W Rudnikach pow. wieluńskim Wład. hr. Miączyński; w Bodzentynie dyecezji sandomierskiej ks. Ant. Chludy, w 87 r. życia a 40 kapłaństwa; w Warszawie Adolf Otremba, b. właśc. księgarni, w 53 r. życia; w Wiedniu baronowa Anna Uchatius, wdowa po słynnym wynalazcy dział stalowo-spiżowych, w 75 r. życia.

Jednodniówka pt. „Dla głodnych“ ozdobioną będzie ilustracjami krakowskiego „Światu“, nie „Małego światka“ jak mylnie wydrukowano we wczorajszej wzmiance.

W policji złożono 3 duże obrazy olejodruki, bez ram, które zapewne z jakiejś kradzieży pochodzą.

Tramwaj lwowski. Namiestnictwo zarządziło oględziny trasy w obrębie m. Lwowa od 16.—22., w Krzywczycach i Lesienicach 23., a w Winnikach 24. kwietnia br.

Lody na Sanie spłynęły wczoraj szczęśliwie.

Koszta procesu wadowickiego mają wynosić około 24.000 zł. Kwota ta jest stosunkowo skromną, gdy się zważy, że proces trwał prawie 2 lata, a sama rozprawa zajęła blisko 4 miesiące.

W okręgu wyborczym śp. Hausnera (Stryj, Drohobycz, Sambor) do Rady Państwa powzięto myśl postawienia kandydatury prof. dr. Roszkowskiego ze Lwowa.

Tow. bratniej pomocy słuchaczów politechniki we Lwowie. Na walnem zgromadzeniu 13. bm. wybrano następujący wydział: Andrzej Kornella prezes, Jan Wilkowski wiceprezes, Robert Breitenwald skarbnik, Adolf Włodz. Schleyen bibljotekarz, Artur Schleyen sekretarz. Jako członkowie wydziału: Franc. Gruntowicz, Wilh. Kramer, Karol Rolle, Józef Sosnowski i Bron. Zangen. Jako zastępcy ich: Wacław Brygiewicz, Tad. Kuschée, Mich. Łużecki i Kazimierz Talko.

Ministerstwo sprawiedliwości, któremu delegaci m. Lwowa, przedstawili plan zamiany gruntów budowlanych przy ul. Batorego i placu Halickim, wezwało inżyniera Skowrona do Wiednia dla przedstawienia opinji fachowej o tem. P. Skowron zajmuje się przyszłą budową gmachu sądowego. Wyjechał on onegdaj, ale podobno nie ma żadnej nadziei na pomyślne załatwienie tej sprawy dla miasta.

Dr. Hugo Zapałowicz. Przemyślanin, znany przyrodnik, pozostający w czynnej armji jako kapitan sędzia, przeniesiony właśnie do Krakowa na stały pobyt, odbył podróż naokoło świata. Przed niespełna rokiem, o czem donosiliśmy, bawił w południowej Ameryce; przeszedłszy podówczas całą Patagonję, odbywał następnie dalekie wycieczki w Andy; na jednej z tych że dotarł do olbrzymiego jeziora Nabucl Hnapi, z którego Limay (południowe ramię Rio Negra) wypływa. Przekroczywszy w końcu Andy, podążył dziewiczymi lasami środkowego Chilu do Valdivji. Ztamtąd ruszył okrętem do środkowej Ameryki, zatrzymując się po drodze w Valparaiso, Limie i Panamie, zkąd podejmował naukowe wycieczki. Z Panamy podążył do St. Francisco, ztamtąd do Japonji wschodniej. Odbywszy w Syberji daleką podróż w głąb kraju, wracał przez morza Chińskie, Indyjskie i Czerwone, zatrzymując się krótko w niektórych miejscowościach Chin, Indyj i Egiptu. Zwidziwszy jeszcze Ziemią świętą, powrócił nasz podróżnik w styczniu br. do kraju. *(Gaz. Przem.)*

Zarządcą masy konkursowej nadw. ślusarza Mildego we Wiedniu zamianowany został radca sądu krajowego baron Hye.

Zamaskowani zbrodniarze. W tych dniach 12 zamaskowanych opryszków napadło na dwór pp. Kraszewskich, w Ostrzycach, w pow. kobryńskim, gub. kowieńskiej. Część opryszków pozostała na straży, inni zaś wdarli się do sypialni pana K., 65 letniego starszka, który obudził się dopiero wówczas, kiedy opryszkowie poczęli go dusić i żądać pieniędzy. Pan K. zawołał o pomoc. Słysząc to pani K. pobiegła do sypialni zięcia. Opryszkowie dali do niej trzy strzały, a tak samo i do zięcia, p. Falkowskiego, który chciał strzelać do nich z rewolweru, lecz ten był zepsuty, chwycił więc strzelbę i strzałem z niej ranił jednego z napastników. Mimo to zbrodniarze wyjęli z biurka 1600 rs. i zbiegli. Pan K. został raniony w głowę i nogi, pan F. w czoło i ręce. Pani Kraszewska, ukrywszy się między kanapą a piecem, dostała tam ataku apoplektycznego i zmarła. Służba z oficyny nie mogła przybyć z pomocą, gdyż opryszkowie stali we drzwiach i strzelali do nadbiegających z rewolweru. P. Kraszewski jest kalekim tankiem Józefa i Ignacego. Kilku zbrodniarzy jest ujęto.

Zmowa piekarzy wiedeńskich ma się już ku końcowi. Pomocnicy wypiekający tzw. białe pieczywo już przystali na zgodę, bastują tylko piekarze chlebowi, domagający się ograniczenia pracy dziennej do ośmiu godzin. Na zgromadzeniu, które się tam odbyło przed kilku dniami przy udziale 4000 robotników, wybrano komitet, mający się zająć przeprowadzeniem tych żądań.

Ze stosunków robotniczych w Anglji. W hrabstwie Kent, w Sittingbourne, zamknięto d. 7. bm. olbrzymie tamtejsze cegielnie. 5000 robotników straciło wskutek tego zarobek. Również zamkniętą została fabryka stali w Workington, której dyrekcja nie chciała podwyższyć robotnikom płacy o 10 prct. 800 robotników pozostało bez pracy. Narodowa federacja właścicieli kopalń węgla uchwaliła załagodzić toczący się od dawna z robotnikami spór o podwyższenie płacy w ten sposób, że sąd polubowny, wybrany z obu stron, ma dostać wgląd w księgi rachunkowe kompanji. Jeżeli podwyższenie płacy sąd ten uzna za możliwe, wtenczas ma ono nastąpić już od 15. bm.

Samobójstwo. Z Wilna donoszą, iż 10. bm. w jednym z numerów łazienek Szarskiego, odebrał sobie życie przez poderżnięcie gardła rz. r. st. Jan Piotrowicz Wielisarij, b. pskowski gubernjalny naczelnik poczty.

Zagadkowa zbrodnia. Przed kilku dniami w Warszawie, w nocy na ul. Kożlej znaleziono sporych rozmiarów worek. Po otwarciu worka oczom obecnych przedstawił się okropny widok. W worku było ciało zamordowanej 40-letniej nieznanej kobiety.

Dobrodziejstwa cywilizacji. „African Association of Liverpool“ poczyniła kroki u rządu angielskiego celem wyjednania dla siebie przywileju na handel swymi fabrykatami na rzekach Olejnych w Afryce zachodniej. Towarzystwo to fabrykuje dwa towary, nadzwyczaj potrzebne dla krajowców afrykańskich, mianowicie wódkę i proch, i chce uzyskać na te wyroby kompletny monopol w obszernym bassenie rzek Olejnych.

Stanley ma opuścić 20. bm. Aleksandrję, zatrzyma się 8 dni w Nicei, ztamtąd zaś uda się wprost do

---

Księżna.

A tutaj. Będziemy mieli *un spectacle.*

Iza.

Dżon, przyprowadź ich, ale pierwej trzeba im buty powycierać.

Alfons.

I skropić kolońską wodą.

(Kamerdyner wychodzi „a po chwili wraca z chłopami. Woń kożuchów miesza się z wonią *mille-fleurs.* Chłopi kłaniają się i całują po kolei ręce i kolana książęce, hrabiowskie, szlacheckie i redaktorskie).

Iza.

Czegoż wy sobie życzycie?

Pierwszy chłop.

Ratunku i zmiłowania!

Iza.

Jeżeli to szkoda lasowa lub coś podobnego, to ja się w to nie wdaję.

Drugi chłop.

Ani to szkoda lasowa, ani to szkoda polowa, ino że już nie mamy nijakiego sposobu do życia.

Redaktor.

Mówcie krótko i węzłowato, czego chcecie.

Pierwszy chłop.

Siła byłoby do gadania przez dwie niedziele. Połowę dobytku sprzedaliśmy pod zimę za ladajaki grosz, ale co z tego, skoro i tak nie ma co bydlęciu wetkać w zęby. Który ma nową strzęchę, to wydziera słomę i niesie do stajni, chociaż wiadomo, że ani krowa na słomie zimowana nie da mleka, ani koń ziemi nie zorze.

Redaktor.

Musieliście dostać zaliczkę albo zapomogę?

Chłop.

A czy to ubogi może brać zaliczkę? Teraz choćbyśmy z głodu pomarli i ja i *moja*, to przynajmniej dzieciom ostanie się grunt, a jakbym wziął zaliczkę, to po żniwach idzie egzekucja. Ano dawali zapomogę, coś po dwa reńskie na głowę ale człek nie wiedział, czy sobie kupić jadła czy będlęciu paszy...

Aniela.

Biedni ludzie.

Chłop.

Oj, biedni, jasna panienko, biedni. U nas w Cieżkiej Doli już dawno brakuje ziemniaków i ziarna, więc też pomorek przyszedł na ludzi.

Matylda.

Co to jest pomorek?...

Chłop.

Juści pomorek, a doktor z powiatu gadają, że to niby tyfus głodowy.

Iza.

Mon Dieu! Tyfus! Dżon wyrzuć ich prędko, natychmiast! Kanalja zawlecze mi tu zarazę!

Matylda.

Tyfus? Może ospa?

(Dżon wyrzuca chłopów, księżna chustką zatyka usta, przerażona Matylda biega tam i napowrót, a Foncio prawi coś Anielce, która ma łzy w oczach. Gdy pierwszy pópłoch przeminął, księżna żegna gospodynię domu i wychodzi, a za nią hrabina Matylda, milcząca pani Romanowa i redaktor).

Iza.

Fonsiu... panie Alfonsie, proszę napisać kartkę do rządcy w Ciężkiej Doli, ażeby mi stamtąd nic nie posyłał, ani nabiału, ani drobiu, ani dziczyzny, nic a nic. Muszę wywietrzyć i wykadzić pomieszkanie. A możeby wezwać lekarza? Otóż macie, dla miłości chłopów mogę nabawić się tyfusu.

Aniela.

Już wiem, gdzie szukać murzynów...

Henryk Josse.

Brukseli, gdzie przepędzi święta wielkanocne. Na przyjęcie znakomitego podróżnika przygotowuje król belgijski świetny prezent. Będzie to kasetka złota z pokrywą, wysadzaną drogiemi kamieniami, w pośrodku których będzie umieszczony medaljon Stanleya. W kosztownej tej kasetce ma być podany Stanleyowi order Leopolda. Z Brukseli uda się słynny podróżnik do Londynu.

Rozsadzanie skał. Dla budowy kolei żelaznej Füzes-Abony-Debreczin potrzeba było większej ilości kamienia. Ażeby uzyskać większe kawały, wycięto w skale w Vedpelét 22 metrową sztolnię i nabito ją 1800 kilogramami karboazotynu. Ładunek zapalono za pomocą elektryczności. Nastąpiła znaczna detonacja, a w wielkim dosyć okręgu dawał się czuć rodzaj trzęsienia ziemi. Rozsadzony materjał wynosi około 15.000 metrów kubicznych; eksplozja nie rozprószyła go tylko posunęła o jakie 10 metrów. Interesujący ten sposób rozsadzania zostanie powtórzony za pomocą ładunku 4000 kilogr. Za pierwszym razem było obecnych kilku znawców — pomiędzy tymi i z Budapesztu.

Bilety na raut u prezydenta miasta, 25. marca urządzić się mający ku pomnożeniu funduszu dla włościan głodujących można dostać w Administracji „Kurjera Lwowskiego“ po 1 złr.

Teatr, literatura i sztuka.

Repertoar teatralny. Dziś w niedzielę po poł. o pół do 4 „Skąpiec“ komedja w 5 aktach Moliera z p. Fiszerem; wieczór „Prorok“ opera w 5 aktach Majerbeera, z panną Hellerówną i pp. Percuoco i Jerominem.

(§) **Teatr.** P. Zygmunt Przybylski, to poeta w swoim rodzaju. Zna on na wylot wieś i jej mieszkańców, a umie życie wiejskie malować z talentem niezwykłym. To też utwory tego poety odpowiadające rodzajowi jego wielkiego talentu, komedje sielankowe, jak „Wicek i Wacek“ i „Państwo Wackowie“, istne cacka, na wszystkich polskich scenach miały niesłychane powodzenie i nadal zawsze liczyć mogą na powodzenie u publiczności polskiej.

Inaczej rzecz się ma, gdy sympatyczny autor nie trzymając się granic, jakie mu zakreśla talent jego, gnany jakąś fałszywą ambicją, wchodzi na pole, na którem dla niego nie kwitną wawrzyny. Satyra, to nie fach p. Przybylskiego. Powinny go były o tem przekonać „Niebieskie ptaki.“

Mimo nieudałej próby z tą ostatnią komedją, p. Przybylski ponownie pokusił się o sławę satyryka, i jak to można było przewidzieć, znowu z podobnym skutkiem. Przedstawiona onegdaj po raz pierwszy komedja chyba przekona już p. Przybylskiego, że lepiej pisać dobre sielanki niż złe satyry.

Afisz zapowiadał „Złote góry“, a publiczność, która szczelnie zapełniła teatr, srogiego doznała rozczarowania.

Na tle przestarzałej już nieco gorączki naftowej, która przed laty kilku grasowała, ale dziś już należy do historji — zbudował p. Przybylski swą nową sztukę, która posiada wszystkie zalety jego sielanek, jako to: typy obywatelskie odrysowane z fotograficzną ścisłością, sceny pełne ciepła i uczucia, ale ma i te znamiona, które, stanowiąc zalety sielanki, w komedji społecznej stają się wadami: brak związku między poszczególnemi scenami, luźne zszeregowanie obrazków, co prawda sympatycznych, ale nie wiążących się ze sobą.

Nadto p. Przybylski w nowej swej sztuce zaczyna się skłaniać ku przesadzie i zatracać prawdę życiową, która cechuje dawniejsze jego utwory i czyni je tak zajmującymi. Sceny takie jak kolęda w akcie trzecim i przysłowia niemieckie w ustach polskiej pastnienki, niechaj p. Przybylski zostawi tym, których nie stać na efekta mniej banalne.

Dzięki niezwykle starannej reżyserji i znakomitej grze ansamblowej naszych artystów „Złote góry“ uzyskały przynajmniej un succès d'éstime. Z artystów biorących udział w przedstawieniu należy się wzmianka pp. Kwiecińskiej, Gostyńskiej i Pysznikównej i pp. Fiszerowi, Kwiecińskiemu i Wojdałowiczowi.

Orkiestra Towarz. „Harmonji“ pod batutą p. Falla odegra pierwszy koncert w piątek 21. bm. o g. Pół do 8 wieczór w sali „Sokoła.“ Członkowie wspierający otrzymają na ten koncert po 2 bilety wstępu, po które od jutra zgłaszać się mogą do kancelarji Towarz. (ul. Strzelecka l. 7) między g. 9—12 rano i 3—5 popoł. Jako goście zaproszeni zostali członkowie Rady miejskiej, Wydziału kraj. i redakcje dzienników. Przed szerszą publicznością wystąpi Harmonja po raz pierwszy w przyszłą niedzielę w „Sokole.“

Munkaczy wykonał olbrzymi plafon, wielkości 100 metrów kwadratowych, przeznaczony dla ozdobienia sufitu muzeum historycznego sztuki w Wiedniu. Plafon przedstawia alegorycznie dzieje włoskiego odrodzenia i zapłacony został sumą 100.000 zł. Obecnie znajduje się on w pracowni mistrza w Neuilly pod Paryżem, a wystawiony zostanie w tegorocznym salonie paryskim.

P. Wład. Barącz wystąpił w niedzielę w Czerniowcach w tamtejszej Czytelni polskiej przed bardzo licznie zebraną publicznością, która serdecznie się ubawiła niezrównanemi produkcjami artysty z zakresu „studjów dramatycznych“ dowodzącym jego niezwykłego talentu obserwacyjnego. Dla szerszej publiczności urządza p. B. przedstawienie jutro w niedzielę w sali Towarzystwa muzycznego w Czerniowcach, we wtorek zaś wystąpi w Suczawie.

W Kołomyji odbędzie się we czwartek 20. bm. w sali kasyna resursy koncert muzyki wojskowej 58. pp. którego czysty dochód przeznaczony dla włościan dotkniętych klęską głodową.

Program: 1. „Hore“ marsz p. Swolby. 2. „Jubel“ owertura (nowość) Fr. de Suppégo. 3. „Cesarski walec“ (nowość) J. Strausa. 4. Fantazja z baletu „Die Puppenfee“ (nowość) Jos. Bayera. 5. „Sen miłośny po balu“ intermezzo (nowość) na skrzyp. Czibulki. 6. Owertura z opery „Prinz Conti“ Lococq. 7. „Taniec pochodni“ Kaulicha 8. „Czy kocham cię“ walec spiewny Rosenzweiga. 9. „Muzyka wiedeńsko-narodowa“ (nowość) Komzaka.

Ceny miejsc: Krzesło 1-rzędne 1 zł., 2-rzędne 70 ct., dalsze 50 ct., parter 30 ct. Nie kładąc tamy dobroczynności. Biletów nabyć można, do dnia przedstawienia w księg. p. Michty, wieczorem przy kasie. Początek $7^1/_2$ wieczorem.

Ruchoma wystawa obrazów wczoraj zamknięta została w Rzeszowie — a obrazy przewiezione zostaną do Tarnowa i tamże urządzoną zostanie wystawa na czas ośmiodniowy.

„Gospodarz wiejski“. Do szeregu czasopism, przeznaczonych dla ludu, przybyło d. 1. marca nowe pod powyższym tytułem. Wychodzi ono we Lwowie pod redakcją p. Władysława Szybińskiego, lustratora Kółek rolniczych. W pierwszym numerze znajdujemy artykuły: O łąkach; hodowla cieląt; o potrzebie spuszczania wody z gruntów; wiosenne oczyszczanie drzew owocowych i w sprawie zarazy pyska i racic. „Gospodarz“ wychodzi każdego 1. i 15. w miesiącu.

Przegląd sądowy i administracyjny wychodzący we Lwowie pod redakcją prof. dr. Tilla zawiera w 3. zeszycie: 1) Rok 1889 pod względem zarządzeń wyjątkowych w Austrji, przez prof. dra St. Starzyńskiego. 2) Wniosek Koła polskiego w sprawie reformy podatku od spadków, przez dra Juljusza Leo (dokończenie). 3) O nabyciu własności wskutek znalezienia. Według prawa austrjackiego, przez dra Ernesta Tilla. 4) Zapiski literackie: Finanse Galicji i projekt reformy skarbu krajowego, napisał dr. Juljusz Leo, docent uniw. Jagiell. (przez T. Pilata). — Das Propinations-recht in Galizien und in der Bukowina und dessen Ablösung. In rechtgeschichtlicher und civilistischer Richtung dargestelt von Dr. Victor Korn, kk. Oberfinanzrath und Finanzprocurator in Czernowitz (przez E. T.) 5) Praktyka cywilno-sądowa. 6) Praktyka karno-sądowa. — Zasady orzeczeń Trybunału kasacyjnego, przez dra Wincentego Tarłowskiego. 7) Praktyka administracyjna. — Zasady orzeczeń Trybunału administracyjnego, przez dra Aleksandra Małaczyńskiego. 8) Wiadomści urzędowe.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Budapeszt 15. marca. Z powodu utworzenia nowego ministerstwa złożą stosownie do ustawy wszyscy żupani swój urząd. Przy tej sposobności oczekują wielkich zmian osobistych.

Berlin 15. marca. Powołanie Windthorsta do Bismarka zaniepokoiło prasę kartelowców. *Gazeta Kolońska* grozi Bismarkowi, że zajmie wobec niego nieprzejednane, wręcz przeciwne stanowisko. Naród niemiecki nie zniesie polityki konserwatywno-klerykalnej.

Budapeszt 15. marca. Cesarz przyjmował dzisiaj Tiszę na półgodzinnem pożegnalnem posłuchaniu. — Cesarz jutro wyjedzie do Wiednia. Tisza nie otrzyma przy dymisji żadnej odznaki, bo już ma wszystkie ordery najwyższe.

Kadyks 15. marca. Przybył tutaj hr. Paryża (ojciec uwięzionego Filipa).

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Z koleji Karola Ludwika. Od 1. kwietnia br. wydawać się bedzie z ważnością do końca grudnia 1890, oprócz już istniejącycych kart rocznych dla wszystkich linij koleji Karola Ludwika i koleji lokalnych Jarosław - Sokal i Dembica - Rozwadów i oprócz rocznych kart abonamentowych dla rozmaitych części linji — pod warunkami dla rocznych kart ogłoszonymi roczne karty abonamentowe dla następujących części linji a mianowicie:

Dla części linji Kraków - Rzeszów i z powrotem I. kl. 153 zł. II. kl. 115 zł. III. kl. 77 zł.

Kraków-Przemyśl i z powrotem I. kl. 197 zł. II. kl. 148 zł. III. kl. 99 zł.

Kraków-Lwów dworzec gł. i z powrotem I. kl. 240 zł. II. kl. 180 zł. III. 120 zł.

Lwów-Podzamcze-Tarnopol i z powrotem I. k. 140 zł. II. kl. 105 zł. III. kl. 70 zł.

Powyższe karty abonamentowe zamawiać można albo w drodze wyż wymienionych stacji lub też przez dyrekcję ruchu ck. uprz. galic. koleji Karola Ludwika we Lwowie za równoczesnem przesłaniem przypadającej należytości i fotografji właściciela karty (w formacie kart wizytowych) i wymienieniem stacji, w której karta ma być odebraną.

(!) **Targ zbożowy.** *Podwołoczyska* 14. marca. *(Oryginalne sprawozdanie. Przedruk wzbroniony.)*

Tendencja na targu tutejszym mdła. Notowania cen z Berlina i z całych Niemiec bardzo niekorzystne. Popyt za zbożem ze strony kupców zagranicznych bardzo słaby. Kupcy tutejsi rozporządzają znacznymi zapasami na składach i chcą zbyć towar za każdą możliwą cenę.

Ceny targowe. Za 100 kilogramów, bez cła, netto-alla rinfusa loco magazyn kolejowy płacono:

Rosyjska pszenica dworska czerwona	zł.	7.20	— 7.70
„ „ „ żółta	„	7.—	— 7.40
„ „ chłopska .	„	6.50	— 7.10
„ „ „ tegor.	„	6.75	— 7.20
Rosyjskie żyto dworskie .	„	5.30	— 5.75
„ „ chłopskie .	„	3.10	— 4.—
Rosyjski jęczmień . .	„	5.30	— 7.—
„ „ słodowy .	„	6.—	— 7.—
„ owies . . .	„	5.70	— 6.—
„ groch . . .	„	6.—	— 7.50
„ „ biały . .	„	6.—	— 7.50
„ „ zielony .	„	7.—	— 8.25
„ rzepak . . .	„	14.75	—15·60
Rosyjska kukurudza tegoroczna	„	4.60	— 5.—
„ „ zeszłoroczna	„	4.90	— 5.15
„ gryka . . .	„	5.40	— 5.70
„ fasola . . .	„	7.50	— 8.40
„ koniczyna . .	„	45.—	—65.—
„ lnianka . .	„	9.50	—11.—
Rosyjskie proso . . .	„	5.—	— 5.50
„ wyka . .	„	8.50	— 9.—
„ otręby żytne . .	„	4.—	— 4.15
„ „ pszenne .	„	4.15	— 4.30
Rosyjski jęczmień browarny .	„	5.50	— 6.—
Rosyjskie siemię konopne .	„	7.50	— 7.75
Rosyjski mak niebieski .	„	22.—	—24.—
„ „ szary . .	„	19.—	—23·—
„ bobik . . .	„	10.—	—13·—

Za 100 kilogramów, bez worka, loco magazyn kolejowy płacono:

Krajowa pszenica dworska czerwona	„	8.—	— 8.40
„ „ „ żółta	„	7.80	— 8.20
„ „ chłopska „	„	7.60	— 8.30
Krajowy rzepak zimowy .	„	15.—	—16.—
Krajowe żyto dworskie .	„	7.—	— 7.30
„ „ chłopskie .	„	7.30	— 7.60
Krajowy groch zielony .	„	7.—	— 8.50
„ „ Victoria .	„	10.—	—11.50
„ „ biały . .	„	6.50	— 8.60
„ owies . . .	„	6.75	— 7.—
„ jęczmień . .	„	6.—	— 6.50
„ browarny . .	„	7.—	— 7.75
Krajowe siemię konopne .	„	6.50	— 7.25
Krajowa gryka . . .	„	6.—	— 6.25
Krajowe otręby żytne . .	„	3.70	— 3.85
Krajowa lnianka . .	„	11.—	—12.—
„ wyka . . .	„	8.—	— 9.—
„ koniczyna . .	„	30.—	—40.—

Nadesłane.

Lekarz dentysta MARK

dyplomowany na wszechnicy wiedeńskiej, ordynuje w swem

Atelier dentystycznem

przy ulicy Halickiej, l. 1. I. piętro, od g. 9. do 6.

Sporządza sztuczne zęby i szczęki całe, oparte na ciśnieniu powietrza podług najnowszego amerykańskiego systemu. Wykonuje wszelkie operacje bez bolu za pomocą kokainy. Plombuje zepsute zęby złotem, srebrem, cementem i t .p.

Metodą chlubnie uznaną i przez powagi lekarskie zalecaną leczy: „Bladaczkę, brak perjodu, białe upławy, niepłodność kobiet, osłabienie siły męzkiej, reumatyzm, syfilis i wszelkie wyrzuty skórne“. Wszech nauk lekarskich dr.

Dubanowicz (Paweł Sas)

b. lekarz prakt. szpit. „Charitè“.

Na listy honorowane dyskretna wysełka leków ze szczegółową instrukcją leczenia domowego. **Ordynacja domowa** (poczekalnie osobne), **rano od godziny 8-ej — II-tej i po południu od godziny 5-ej — 6½-ej, na żądanie także w każdym innym przez chorych zapowiedzianym czasie.**

Lwów, ul. Ormiańska l. 30. w parterze na prawo.

Dr. JAN ROSNER

b. asyst. kliniki położniczo-ginekolog. Uniw. Jagiel. lekarz chorób kobiecych i akuszer ordynuje. (Wałowa 11).

Znany już od przeszło 25 lat

Główny i najobfitszy magazyn sukna i sukien męskich

Berla Laufera

we Lwowie przy ulicy Halickiej l. 11.

ogłasza niniejszem, z powodu przeniesienia handlu swego **rychłą i zupełną wysprzedaż** 25% niżej cen fabrycznych wszelkich ubiorów męzkich i dziecinnych z najlepszej i najtrwalszej materji wełnianej, według najnowszego kroju, tudzież wszelkich futer podróżnych i miastowych. Poleca również swój wielki skład sukna i materji wełnianej, wysprzedając takowe na metry o 25% niżej cen fabrycznych i wykonuje z tychże na zamówienia wszelkie obstalunki do miary jak najrychlej i starannie.

Karol Modrany

następca

Jana Rischera

pracując przez 20 lat w tymże zakładzie, objął go obecnie

we własny zarząd

przeto poleca i nadal Szanownej P. T. Publiczności *wszelkiego rodzaju obuwia w dawnym lokalu*

przy ul. Wałowej l. 6.

Wszelkie zamówienia tak miejscowe jakoteż z prowincji wykonuje szybko, dokładnie i po najumiarkowańszych cenach. Z szacunkiem **Karol Modrany.**

Dr. Andrzej Czajkowski

otworzył w Brzeżanach (Rynek, dom Leidera) kancelarję adwokacką.

Powiększenia fotograficzne

z jakiejkolwiek fotografji **do naturalnej wielkości,** wykonuje *bez zatraty podobieństwa*

Zakład fotograficzny J. Hennera Lwów Akademicka 18

3% Losy austr. zakładu kredytow. ziemsk.

w Wiedniu — rocznie 6 ciągnień

Główna wygrana 50.000 złr.

4% Losy węgierskiego banku hipotecznego

rocznie 3 ciągnienia e

Główna wygrana 50.000 złr. w. a.

sprzedaje niżej kursu dziennego wiedeńskiego

Dom bankowy i kantor wymiany

SOKAL i LILIEN

Zlecenia z prowincji wykonujemy bezzwłocznie bez doliczenia prowizji.

Pociągi kolejowe.

(według zegaru lwowskiego)

od 1. listopada 1889.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4·03 popoł. kurjerski; 9·28 wieczór osobowy; 8·50 rano osobowy; 7·15 wieczór mięszany.

Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2·20 popoł. kurjer.; 3·15 rano i 7·00 wieczór mieszany (Na Podzamcze) 2·08 pop. kurjer.; 2·38 rano i 6·22 wiec. mięszany.

W kierunku ze Stryja: 8·26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja. G. 3·36 po połud. pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. G. 12·08 w nocy pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróże-Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku ze Stanisławowa: G. 6·55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa. O g. 8·05 wieczór pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa. Godz. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku z Bełzca: 5·41 po poł. pociąg mięszany z Bełzca i Sokala.

Szczegółowy rozkład jazdy na szlakach c. k. kolei państwowych nabyć można w każdej stacji za opłatą 6 centów.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2·28 popoł. kurjerski; o godz. 4·20 rano i 8·30 wieczór osobowy; o 7·20 rano osobowy.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4·11 popołudniu kurjerski; 10·35 wieczór i 9·52 rano mieszany. (Z Podzamcza) 4·22 popołudniu kurjer.; 11·5 wieczór i 10·23 rano mieszany.

Ku Stryjowi: 5·50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10·20 przed połud., pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, 8·45 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna. Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacza, Budapesztu.

Ku Stanisławowu: 9·16 z rana pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna; 4·25 popołudn. pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu. Godz. 10·13 wieczór pociąg osobowy do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec, i Suczawy

Ku Bełzcu: 8·03 z rana, pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6tej; wstęp w poniedziałek 50 cnt., w inne dnie 20 cnt., w niedzielę otwarte od 10—1 wstęp wolny.

NIEUSTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac Św. Ducha l. 10, I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10—4 po poł. Wstęp w dnie powszednie 30 ct., w niedziele i święta 15 ct.

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ciej od 5tej popołudniu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny

---

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1½ centa od wyrazu.

NA POST: śledzie marynowane zawijane bałtyckie, pocztowe, holenderskie do marynowania, wędzone Bydlinki, Szprotki, marynaty z Łososia, Pstrąga, Węgorza, Szczupaka, Sardynki francuskie po 25, 32, 40, 45 ct. Kawior astrachański, Łosoś wędzony, Tuńczyk, Raki morskie, wyborne masło deserowe i wyśmienita Bryndza Liptawska, oraz Sery w kilkunastu gatunkach, poleca handel Stanisława Wojciechowskiego Chorążczyzna.

„Hotel Garni“ pod **„TRZEMA KORONAMI“** l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie, poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od **60 centów** i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza.

Z głębokim szacunkiem

Wilhelm Breitmeier.

Na święta, poleca handel produktów wiejskich **Stanisławy Pesel** Halicka 15, wyborne **masło**, ceny najniższe. 2399

Cukier lipnicki najlepszy w głowach kilo 35 cent., częściowo 36 cent., kostki i mączka 38 cent. **Smalec** peszteński bezwonny pół kilo 36 ct., szynka codziennie świeża pół kilo 80 ct., mięszanina 60 ct., poleca handel ***Henryka Mayera*** róg ulicy Łyczakowskiej.

Kasjerka za kaucją 300 złr. w średnim wieku miłej powierzchowności znajdzie zaraz umieszczenie. Zgłoszenia do centralnego Biura Posad Jana Litwińskiego, Lwów ulica Boimów l. 4.

Apteka w Ropczycach poszukuje zastępcę na krótki czas. 2401

Nowo przybyły stroiciel fortepianów poleca się usługom Sz. P. T. Publiczności ***Julian Cudziewicz,*** gmach teatralny l. 23. III piętro l. 61. 2377

A. Rossignon i W. Zukiewicz róg ul. Zyblikiewicza i św. Mikołaja polecają: Piwo Butelkowe, Marcowe Lilienfelda ½ litr. flaszka 8 ct., Pilsner z browaru Mieszczańskiego oryginalne ½ litr. flaszka 17 ct. Kaucja za flaszki 2 ct. Dostawa piwa do domu bezpłatna. 2407

Notarjusz w Rożniatowie poszukuje kandydata. 2417

Bardzo tanio. Fortepian mało używany. 10 maszyn w bardzo dobrym stanie, używanych. Feliks Buszek, bazar amerykański, róg Teatralnej i Ormiańskiej. 2392

B. Kiczales skład mebli we Lwowie przy ulicy Teatralnej l. 7. sprzedaje i wypożycza różnych mebli po najtańszych cenach, oraz własna robota tapicerska. 2425

Egzaminowana Freblanka posiadająca język francuski, przedmioty szkolne, z wykładowym językiem polskim, poszukuje miejsca jako nauczycielka młodszych dzieci od dnia 1go kwietnia. Bliższa wiadomość w Zakładzie freblowskim, plac Strzelecki liczba 6.

Urzędnik państwowy, żonaty, pragąłby zająć się administracją jednej lub więcej realności za skromnem wynagrodzeniem. Rekomendacje od powszechnie znanych obywateli na żądanie przedłoży. Bliższa wiadomość w Adm. „Kurjera Lwowskiego“. 2437

Wina Dalmatyńskie i Schiller litr 40 ct. Garfunkel Wałowa 9.

Oświadczam że żadnych zgłoszeń w kwestji pożyczki 2000 złr. nie przyjmowałem, ani przyjmuję, a w drobnych ogłoszeniach w Nr. 72 i 73 „Kurjera lwowskiego“ nadużył p. Jan Litwiński, właściciel kantoru sług ul. Boimów 4, mego nazwiska. Dr. Stan. Hahn adwokat.

Węże gumowe, sprężynowe i parciane
Rury czyste cynowe.
Bandy gumowe do bilardów
poleca jedyny główny skład wszelkich wyrobów gumowych
R. KRIMMERA
we Lwowie, hotel Francuski.

Rękodzielnik mający fundusz wyjeżdżający dla zarobku do Ameryki, poszukuje towarzysza podróży z tą samą myślą i funduszem. Porozumienie listowne: Biliński poste rest. Mrzygłód. 2415

Dom budowany o czterech pokojach, przedpokoju i kuchni, spiżarni piwnicy, stodoły, stajni, spichlerzu i innych komurek wszystko całkiem nowe, przytem sad z ogrodem warzywnym i trzy morgi pola, nad rzeką Dniestrem okolica śliczna. 6 kilometrów do najbliższego miasteczka 14 kilometrów od stacji kolejnej jest z wolnej ręki do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość u P. Romana Weissa w Kołomyi. 2426

W Stupnicy do sprzedania realność z 5 budynkami w przyjemnej okolicy nad rzeką Bystrzycą; 16 morgów roli. Sambor poczta, ½ mili Kranzberg stacja kolejowa, dom w ogrodzie sad. Bliższa wiadomość u księdza miejscowego. 2430

Każdy, agent lub prywatny **zarobić może** prowizję, wskazując możebne ubezpieczenia od ognia i na życie. „August“ restante Lwów. 2438

Realność do sprzedania Gancarska 14. 2412

Kawaler 26 lat liczący zamierza wstąpić w związek małżeński i pragnie w tym celu zawiązać korespodencję miłosną z młodą i piękną panienką lub wdową. Listy z dołączeniem fotografij uprasza adresować J. G. 1000, poste restante Borki Wielkie 2435

Ważne dla Pań! Wszelkie zamówienia na suknie nowe przyjmuje, udziela także gruntownie kroju w 12 lekcjach, oraz przerabia i odczyszcza. Akademicka nr. 11. Struszkiewicz.

Do sprzedania kartki zastawnicze na złote brylantowe klejnoty, szafa, stół jadalny, ładne pierścionki, srebrna cukiernica, antyczne filiżanki, obrazy. Rynek 4. podwórze oficyna drugie piętro. 2438

Notarjusz w Rożniatowie poszukuje kandydata. 2417

Od kobiety niezależnej poszukuje się pożyczki 2000 zł. pod bardzo korzystnymi warunkami. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Jan Litwiński Lwów Boimów 4.

Pracownia sukien damskich poleca się łaskawym względom Sz. Publiczności. Ul. Zyblikiewicza l. 19. Henriete Mejor. 2439

Pracownia sukien damskich Erazminy Gizickiej i szkoła kroju francuskiego przeniesiona została z ulicy Chorążczyzny na ulicę Krakowską l. 8, **vis a vis złotej gruszki.** Dziękuję za łaskawe względy i proszę o nadal, z szacunkiem Erazmina Gizicka 2445

Realność wiejską, składającą się z 60 morgów gruntu z dobremi budynkami jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość udziela p. Mieczysław Janiszewski w Dzurkowie poczta Obertyn. 2441

Bardzo ważne! Specyalny zakład odnawiania, czyszczenia i przerabiania ubiorów męskich, również przyjmuje zamówienia na suknie nowe plac Bernardyński l. 10 naprzeciw ulicy Piekarskiej. Struszkiewicz. 2443

Już nadszedł nowy transport doskonałych cyter po 6 zł. które się sprzedają tylko razem z Mańkowskiego szkołą na cytrę do samodzielnej nauki (bez nauczyciela) za zł. 3, razem zł. 9. Handel Stanisł. Köhlera Batorego 28. Lwów.

Tutki cygaretowe poleca nowo założona fabryka **F. Niżałowskiego Hotel Zorża.** **1000 sztuk zł. 1** Dla odsprzedających rabat. Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą.

Klemens Fedunio, b. introligator ck. biblioteki uniwers. Jagiell. poleca swoj zakład introligatorski i galanteryjny przy ulicy Akademickiej l. 8. we Lwowie.

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

6 5, 4 pokoje od 1. maja, **3 pokoje** od 1. kwietnia przy ulicy Brajerowskiej. **Pokoik** kawalerski: **Pokój z kuchnią. Magazyn. Strych** na zbożе **zaraz** wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera, w godzinach od 9—1 i 3—6. 2138

4 pokoje, Zygmuntowska 17. 2347

W domu narożnym ulica Kopernika l. 21 obok poczty jest do wynajęcia od 15 maja w parterze siedm pokoi, dwie kuchnie pojedynczo lub razem na sklepy, restaurację itd. Wiadomość właścicielki tamże. 2373

Pokoju kawalerskiego z osobnym wchodem poszukuje się. Zgłoszenia pod K. J. w adm

4 pokoje Teatyńska 11.

3 pokoje, przedpokój i kuchnia zaraz do wynajęcia; ulica św. Mikołaja 15 2413

Cukiernia l. 19, ul. Pańska.

3 pokoje z przynależytściami Koralnicka 8. 2431

4 pokoje, przedpokój, kuchnia etc. frontem na plac Halicki, pl. Marjacki i ulicę Wałową, w domu pod l. 2 przy ul. Wałowej na III. piętrze zaraz do wynajęcia. 2442

Ulica Cłowa 2, w parterze cztery pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia. 2440

Parter trzy pokoje, przedpokój, łazienka, przynależności zaraz do wynajęcia, Ossolińskich l. 4. 2437

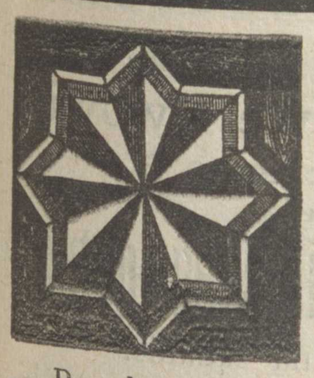

PARKIETY i posadzki

deszczułkowe oraz

wszelkie wyroby stolarskie

jako to: okna, drzwi itd. poleca

Fabryka parowa

BRACI WCZELAKÓW

we Lwowie.

Poszukuje się **zakupna** większej ilości materjałów *sosnowych, dębowych i jaworowych* w różnych grubościach i długościach.

Ważne dla

Matek!

Mleko matczyne zastępuje zupełnie w Wiedniu używana już ogólnie i ulubiona

I. Wiedeńska Mączka pożywcza dla dzieci

Franciszka Giacommelli (Wiedeń)

Właściciela ck. austrjackiego i król. włoskiego przywileju i wielkiego srebrnego medalu,

wyrabianej z **sterylizow. mleka niezbieranego i pożywnych substancji tworzących kości i krew**, ułatwia ząbkowanie, zastępuje zupełnie **mleko matczyne**, jest tak samo lekko strawną, dlatego na wszystkich klinikach od dłuższego czasu ogólnie używana i polecana przez **najdoświadszeńszych lekarzy**. Cena tego preparatu, wyszczególniającego się swą pożywnością przed wszystkiemi innemi środkami pożywczemi dla dzieci i rekonwalescentów, jest tak niską, że każdemu umożliwia użycie. Cena wielkiej puszki 80 ct., małej 40 ct. z pouczeniem użycia.

Otrzymać można: *u apt. Piotra Mikolascha, apt. Zygmunta Ruckera, apt. Arnolda Rappaporta, Karola Bayera ul. Krakowska, Karola Bałłabana ul. Halicka,* **we Lwowie.** *Apt. Romana Jakubowskiego* **w Nowym Sączu.** *Apt. Wojciecha Komorowskiego i apt. Leona Gärtnera* **w Stryju.** *Apt. Stanisława Pawłowskiego* **w Tarnowie.** *Apt. A. Beila* **w Stanisławowie** *Apt. Adama Krzyżanowskiego* **w Drohobyczu.** *Apt. Karola Marescha, Bronisława Żuławskiego* **w Samborze.** *Apt. Romualda Palcha i A. Prusaka* **w Jaśle.** *Apt. Edwarda Stenzla w* **Kołomyi.** *Apt. Władysława Nahlika i M. Kruga* **w Przemyślu.** *A. Dzuganowskiego* **w Sanoku.**

Prawdziwa niesfałszowana

Mączka owsiana i Wyciąg jęczmienia

do sporządzania **posilnych zup** dla każdego gospodarstwa domowego, **lekko strawne i bardzo pożywne**. Prócz bardzo **szybkiego przygotowania** cena jest **tak niską, że w żadnej rodzinie nie powinny brakować. Mączka owsiana** 1 pudełko na próbę 12 ct., wielkie pudełko 40 ct., ulubiony **Wyciąg jęczmienia** pudełko na próbę 10 ct., wielkie pudełko 30 ct.

Otrzymać można: *u apt. Piotra Mikolascha, apt. Zygmunta Ruckera, apt. Arnolda Rappaporta, Karola Bayera ul. Krakowska, Karola Bałłabana ul. Halicka* **we Lwowie**; *apt. Romana Jakubowskiego* **w Nowym Sączu**; *apt. Wojciecha Komorowskiego i apt. Leona Gärtnera* **w Stryju**; *apt Stanisława Pawłowskiego* **w Tarnowie**; *apt. A. Beila* **w Stanisławowie**; *apt. Adama Krzyżanowskiego* **w Drohobyczu**; *apt. Karola Marescha, Bronisława Żuławskiego* **w Samborze**; *apt. Romualda Palcha i A. Prusaka* **w Jaśle**; *apt. Edwarda Stenzla* **w Kołomyi**; *apt. Władysława Nahlika M. i Kruga* **w Przemyślu**; *A. Dzuganowskiego* **w Sanoku.**

SKŁAD KAWY
ARTURA KOSCICKIEGO
pod godłem 19

Chorążczyzna 22.

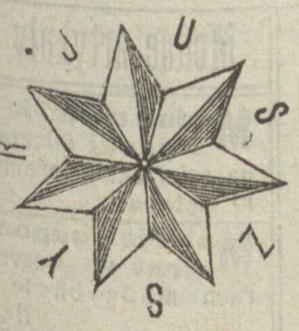

WE LWOWIE

we Lwowie, Chorążczyzna l. 22 otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej świeży transport najlepszej KAWY i sprzedaje takową **po cenie hurtownej.**

Kosztuje we Lwowie:
1 klgr. złr. 1·80 i 1·90.

na prowincji:
4¾ kl. złr. 9·15 i 9·60 franco
Odbiorcom nad 50 klgr. opust.

Kawa palona
½ kilo złr. 1·20.

Niemam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

FABRYKA MASZYN
T. BREDTA

w Ottynii

(Stacja Kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, między Kołomyją a Stanisławowem)

Warstat mechaniczny, kuźnia parowa, kotlarnia, odlewnia żelaza i metali

poleca swe

kompletne urządzenia i maszyny dla gorzelń, młynów, tartaków, kopalń i destylarń nafty.

Transmissje, Pompy, Rury gazowe i hermetyczne, narzędzia wiertnicze, wszelkie odlewy żelazne, budowlane i maszynowe, **narzędzia i maszyny rolnicze**, młocarnie kieratowe i parowe itp. *po cenach umiarkowanych.*

Reperacje maszyn rolniczych i przemysłowych wykonuje się prędko, sumiennie i tanio.

Antoni Szczerba

krawiec męski

we Lwowie ul. Kopernika l. 1 albo. ulica Szajnochy l. 1.

ma zaszczyt polecić P. T. Publiczności i W. Duchowieństwu swoją od r. 1873 istniejącą

Pracownię sukien męzkich

według najnowszej mody, z najlepszych materyj i po cenach najumiarkowańszych, upraszając o łaskawe względy P. T. Szan. Publiczności i W. Duchowieństwa poleca się łaskawej pamięci.

☞ Wszelkie łaskawe zamówienia wykonuje się w najkrótszym czasie.

Encyklopedja rolnicza
i rolniczo-przemysłowa

pod red. Strzeleckiego i Kotłubaja, 3 tomy w oprawie trwałej i ozdobnej 24 złr. Na składzie Księgarni Polskiej we Lwowie plac Halicki l. 14.

Sadzonki i nasiona leśne

przesyła za zaliczką pocztową lub koleją ***Leśnictwo Zassów pod Czarną.*** **Nasienie sosny** zł. 1 30 ct. **świerka** 90 ct. **modrzewia** 50 ct. ***za 1 funt.*** **Sadzonki sosny** rocznej 50 ct. 2-letnej 1 złr. **świerka** 2 i 3-letniego 1 zł. 20 ct. **modrzewia** 2 zł. **Wszystko za 1000 sztuk.**

GŁOS
do publiczności polskiej.

Wydawnictwo Biblioteki arcydzieł w Krakowie, wspierane groszem współobywateli w ciągu dziesięciu lat rozpowszechniło po niskiej cenie dzieła najcelniejszych pisarzy. Z porządku rzeczy przychodzi nam wydać również arcydzieła Grottgera. Lecz tu natrafia na przeszkodę. Oto p. Bondy, który biorąc za Grotgera 25 zł. na raty, zebrał z naszego biednego kraju kilkadziesiąt tysięcy, wre zemstą straszliwą, że my to samo wydać śmiemy za 9 złr.

P. Bondy wie o tem dobrze, że wydanie nasze wykona się sposobem heliograwury w pierwszym zakładzie europejskim, interes jednak jego każe mu ogłaszać, że wydanie nasze **to drzeworyty**, sądząc, że „in Halbasien", jak zwykł nazywać Galicję zwyczajem wiedeńskich spekulantów, że mu uwierzą na słowo.

Aby zakończyć raz tę tak przykrą a konieczną walkę, dlatego ustępujemy, nadmieniamy tylko w interesie Publiczności, aby się wstrzymała kilka tygodni do wyjścia naszych dzieł i potem dowolny wybór uczyniła, a przekonawszy się naocznie, że wydanie nasze za 9 złr. piękniejsze i staranniejsze niż p. Bodnego za 25 złr. (bo nasze klisze są nowe) podziękowała p. Bondemu za tak łaskawe rzucone jej przez niego wydanie ludowe.

Zeszyt I. Polski w obrazach wysyłamy na okaz. Na ofrankowanie dołącza się markę 15-centową.

Adam Kaczurba
wydawca Bibljoteki arcydzieł w Krakowie.

Preparaty
regeneracyjne

starszego lekarza sztabowego dra Müllera od wielu lat ze znakomitym skutkiem używane na wszelkie **choroby nerwowe**, powstałe **z rozstroju nerwów** (grzechów młodości) etc. **osłabienia vitalnej siły żywotnej i innych stanów osłabienia.** Szczególnie jako środek **wzmacniający** na osłabienie męskie wypróbowany.

Cena 3 złr. 10 centów pocztą 25 cent. więcej za opakowanie.

Jedynie prawdziwe w głównym składzie **St. Georgs Ap.** w Wiedniu V. Wimmergasse 33.

Skład we Lwowie: u **aptek. Mikolascha.**

Restauracja
pod „Polakiem"

ulica Wałowa l. 9.

Elegancko urządzone jadalne-salony jakoteż osobny pokój **(Chambre Separé) dla zamkniętych kółek.** Kuchnia smaczna, abonament na obiady 30 kart (a 50 ct.) 12 złr. Znakomite piwa jak: pilzneńskie z akcyjnego browaru i Lilienfelda marcowe, ***wina naturalne i tanie:*** **Dalmatyńskie i t. z Schiller, oraz Austrjackie i Węgierskie litr od 40 ct. i wyżej.**

Wyszynk szklankowy wszystkich gatunków win Hiszpańskich á 15 centów.

Co wieczora grywa samogrający **„Orchestrion"** jedyny instrument we Lwowie.

Z wysokim szacunkiem
O. Garfunkel, restaurator.

Sztuczne zęby

i szczęki jakoteż wszelkie reperacje sporządza się trwale i tanio w atelier **B. Bergera** z Wiednia Lwów, ul. Dominikańska l. 5.

NAJLEPSZA
SZWAJCARSKA
CZOKOLADA
DOSTAWCA JEGO KRÓL. MOŚCI KRÓLA WŁOSKIEGO
A. MAESTRANI
ST. GALLEN,
W SZWAJCARYI.

Otrzymać można we **wszystkich** handlach korzennych i delikatesów.

Antoni Kożelouźek

we Lwowie

poleca **na obecny sezon** najnowsze kapelusze filcowe twarde i miękkie w fasonach najmodniejszych własnego wyrobu. **Utrzymuje na składzie wielki wybór kapeluszy i cylindrów**

HABIGA

oraz poleca wielki wybór

chapoau-claque

Przyjmuje cylindry i kapelusze do odnawiania, farbowania i prasowania. **Cenniki na żądanie wysełam franco.**

FERDYNAND WIDT poleca szanownej Publiczności miejscowej i na prowincji pracownię swoją zegarmistrzowską, wykonując zamówienia i reperacje najdokładniej w najkrótszym czasie. Mieszka ulica Batorego l. 8.

„PRACA"

pismo poświęcone sprawom klas roboczych wychodzi

we Lwowie od lat 13-stu

Przedpłata wynosi kwartalnie 30 ct., z przesyłką poczt. 40 ct.

Przedpłatę i wszelkie listy uprasza się nadsełać pod adresem: **Redakcja „Pracy" Józef Daniluk ul. Batorego 28**

Tylko 2 ct.

na korespondentkę wystarczają, by otrzymać bogatą kolekcję wzorów **prawdziwych berneńskich materji sukiennych, które za najtańszy uznany skład towarów sukiennych**

Pirak & Comp.

w Bernie (Morawia)

na żądanie każdemu franco wysyła.

Największy skład towarów sukiennych wszelkiego rodzaju, od najtańszych gatunków do najlepszych po zadziwiająco niskich cenach. Na elegancki, zupełny ubiór męski na wiosnę lub lato wystarcza kupon długości 3·10 mtr.=4 łokci wiedeńsk. 1 Kupon kosztuje:

zł. 4·60 z dobrej wełny owcz.
„ 7·40 „ lepszej „ „
„ 9·80 „ z bardzo dobrej „
„ 11·80 „ z najlepszej „

Materje na palta wiosenne od zł. 2·50 za metr zwyż; następnie sukna według przepisu na ck. uniformy urzędnicze, weteranów, gimnastyków, straży ogniowych, jakoteż wszelkich korporacji, **w najlepszym gatunku, po najtańszych cenach fabrycznych.**

Wysyłka za pobraniem, posyłki nad 10 zł. franko, korespodencja we wszystkich językach.

Ważne dla panów kupców, cukierników, aptekarzy i litografów

Krajowa fabryka pudełek kartonowych

Ludwika Głowackiego

w Zamarstynowie obok Lwowa

poleca

pudełka na herbatę, cukry, pudry, kadzidło, bilety wizytowe oraz **wszelkie tego rodzaju wyroby**

Na żądanie wzory wysełam, upraszając zarazem o zwrot takowych.

Przy zamawianiu upraszam łaskawie na adresie umieszczać moje nazwisko, gdyż w przeciwnym razie zamówienia przechodzą w niewłaściwe ręce.

Uwaga. Panom odbiorcom moich wyrobów podaję do wiadomości, iż od r. 1889 p. Jan Gorgon nie sprzedaje więcej moich wyrobów, natomiast posługuje się wyrobami żydowskimi i pokątnymi, dlatego upraszam łaskawie wprost do mnie przesyłać zamówienia lub na ręce mego zastępcy Józefa Strzeleckiego.

Całkiem darmo i franko

wysyła się każdemu bogaty zbiór wzorów nowości wszelkiego gatunku

Towarów sukiennych

na sezon **wiosenny** i **letni** znacznie niżej cen normalnych a mianowicie cen fabrycznych:

	zł. ct.
3·10 mter. materjina ubiór (dostateczny na całe ubranie męskie doskonały gatunek	3·20
3·10 mter. mat. na ubiór dosk. gat.	4·50
3·10 metr. mat. na ubiór znak. gat.	6·75
3·10 metr mat. na ubiór znak. gat.	8·70
2·10 metr **materji na palto wiosenne** (wystarczające na całe palto męskie) najmod. kolory. znakom.	4·—
2·10 metr. **materji na palto** wiosenne, bardzo znakomite . .	6·—
3·25 metr. sukna czarnego (na najlepszy ubiór salonowy) . . .	9.—
6·40 metr. **kamgarnu letnego** (na cały ubiór) najmodniej. wzór	3·—

Materje uniformowe dla ck. urzędników, c. k. straży finansowej w prawdziwych gatunkach pod gwarancją jakoteż **wszelkie towary sukienne** od najtańszych do najlepszych **taniej jak wszędzie.**

Niepodobające przyjmuje się napowrót.

Wysyłka tylko za pobraneim i za gotówkę

Skład sukna
A. Kappelmacher
Zwittau koło Berna (Morawia).

Najlepszy, najtańszy, najpewniejszy i najstarszy

Środek nawozowy

dla buraków cukrowych, chmielu, wina, kartofli, lnu, jarzyn, jakoteż dla wszystkich płodów rolniczych w ogólności,

też trwale działającym w każdej glebie, poświadczony licznemi dokumentami wytrawnych **powag rolniczych jest o ściśle zagwarantowanej zawartości organ. azotu, kwasu fosforowego i kali** obok około 60% org. materyj w każdej ilości dostarczany

koncentrowany nawóz bydlęcy

(Engrais de boeuf)

z pierwszych ck. uprz. i pat. **austro-węg. Fabryk skoncentrowanego nawozu bydlęcego** w Temeszwarze i Aradzie (braci Saxl). **Biuro centralne: Wiedeń, III., Rennweg Nr. 20 T.** dokąd wszelkie listy adresować należy.

Próbki i broszury gratis i franco.

Lampy salonowe z umbrami koronkowemi!

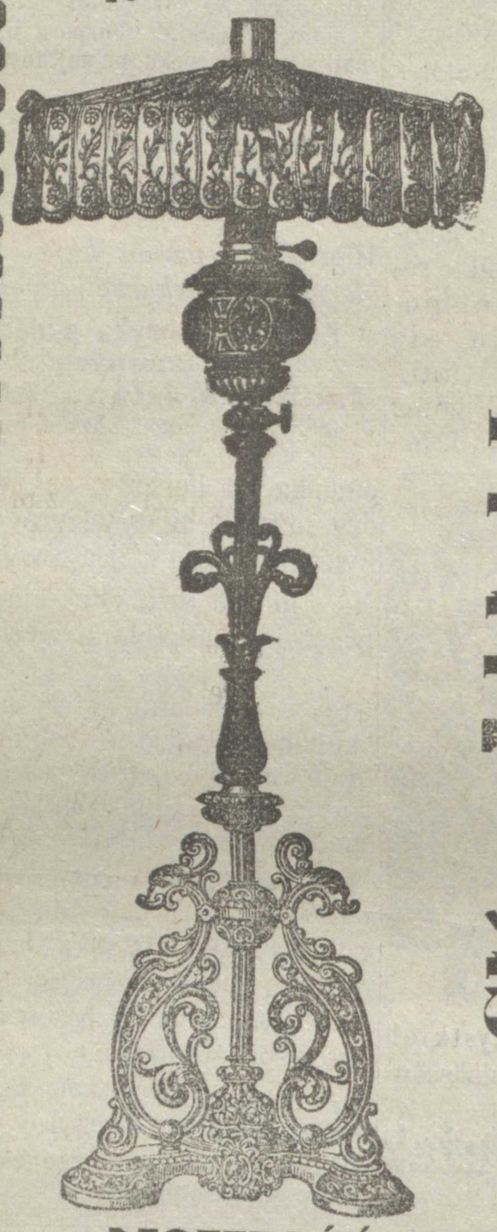

NOWOŚĆ

Główny skład Lamp

R. DITMARA

WE LWOWIE.

Doświadczonym środkiem domowym

jest od lat już ogólnie znany i ulubiony

Dra Rosy,

BALZAM ŻYCIA

Z najlepszych, najzbawienniejszych ziół leczniczych najstaranniej sporządzony działa zupełnie skutecznie w wszelkich dolegliwościach trawienia, mianowicie w braku apetytu, kwaśnem odbijaniu, wzdęciach, wymiotach, boleściach żołądkach i wnętrzności, kurczach żołądka, przeładowania żołądka potrawami, zaflegmieniu, napływowi krwi, hemoroidach.

1 flaszka 50 ct., podwójna 1 złr.

Wszystkie apteki Austro-Węgier mają na składzie ten balsam życia.

Uważać trzeba na tę markę ochronną.

Tamże otrzymać można:

Praską maść uniwersalną

pewny i wypróbowany środek leczniczy na wszelkie zapalenia, rany i wrzody

Wszelkie zapalenia, wrzody, stwardnienia, nabrzmienia zostaną w najkrótszym czasie wyleczone; w razie wytworzenia się już ropy, wrzód w najkrósztym czasie nabiera i goi się. **W dozach po 25 i 35 ct.** —o—

Balzam słuchu

Najpowniejszy środek na wyleczenie trudności słuchu **1 flaszeczka 1 zł. wa.**

Główny skład **B. Fragner Praga**

Nr. 205-III Apteka pod „Czarnym Orłem“.

J. IHNATOWICZ

Lwów

sklepy własne

ulica Kopernika l. 3, ulica Halicka l. 25, róg Wałowej.

Kraków Sukiennice l. 20.

Czerniowce Rynek l. 2.

Olejek chino-taninowy

Działa znakomicie na **cebulki włosowe** i na **porost włosów.** W wypadkach, gdzie wskutek choroby włosy wypadły, okazał nader zbawienne działanie. Już po użyciu jednej flaszki można spostrzedz porost. Najlepsza prezerwatywa przeciw wypadaniu włosów i tworzeniu się łupieżu.

Cena 1 złr. 20 cent.

BRILLANTINA.

Powszechnie wiadomo, że ozdobą, ba nawet dumą mężczyzny jest piękna i starannie utrzymana broda. Aby ją zawsze piękną utrzymać, niezbędnie potrzebną jest do tego **Brillantina**, gdyż jedynym środkiem, który nadaje brodzie miękkość i naturalny połysk, niepozostawiając przytem tłustości i nie plamiąc ani rękawiczek, ani bielizny, ani sukien.

Cena 50 cnt.

Krem Ihnatowicza

usuwa wszelkie pryszcze, liszaje i wyrzuty skórne, wygładza i wydelikaca twarz do tego stopnia, że najmocniej zgrubiała i pokryta zmarszczkami twarz, odyskuje wyraz młodości i świeżości.

Cena 1 złr.

Pierścionki zaręczynowe, obrączki ślubne,

oraz wszelkie biżuterje ze złota i srebra poleca po cenach najprzystępniejszych

JAN JARZYNA

jubiler i złotnik w hotelu Europejskim.

KAROL BAYER

we Lwowie

przy ulicy Krakowskiej licz. 11.

poleca

Swiece stearynowe najlepsze

stołowe 4ki, 5ki, 6ki, 8ki,
powozowe 6ki, 8ki, 10, 11ki,

Apollo pakiet 560 gram. 40 cnt.
500 gram. 36 cent.

Milly pakiet 560 gram. 40 cent.
500 gram. 36 cent.

Salvator pakiet 560 gam. 40 ct.
500 gram. 36 cent.

5-kilowe kombinowane pakiety opłacone do każdej poczty Austro-Węgier

6 funtów Cukru 2 „ Kawy 1/4 „ Herbaty pakiet Kawy figowej	za złr. 3·75.
2 funty Cukru w mączce 2 „ Migdałów słodkich 1 „ Rodzenków bez pestek Ia 1/2 „ „ dużych Ia 1/2 „ „ czarnych Ia 1/2 „ Czekolady Sucharda 1/4 „ Cykaty dużej duża laska Wanilji cztery pomarańcze cztery cytryny	za złr. 3 ct. 60
4 funty mydła suchego 2 „ krochmalu pszennego 2 „ świec stearynowych Ia pudełko połysku „ sinku	za zł. 2·10

Wszelkie inne towary korzenne delikatesy w puszkach, rozmaite śledzie sery, wyborne pieczywka do herbaty, cukierki, czekoladki. Rum, koniak, likwory, rosolisy, Wina austrjackie, węgierskie, reńskie, francuskie, hiszpańskie, szampany, porter, piwo, ocet winny, oliwę dziewiczą, musztardy, sosy i t. p. wysyłam po cenach najprzystępniejszych.

M. JONASZ

Dom bankowy we Lwowie

ulica Jagiellońska 3.

ma na sprzedaż

Koniczynę najprzedniejszego gatunku

Próbki i wysełka na żądanie.

Herbata z Brodów!!

Od dawien dawna ze swej dobroci i zapachu znana prawdziwa

Herbata Rosyjska

w handlu

W. ADAMOWICZA

w Brodach

funt bardzo dobrej	zł. 1·40
funt najlepszej w orginal. opak.	zł. 2·50
funt Imperjal cesarskiej	zł. 3·50
funt wysiewków kwiatowych	zł. 1·10
Kawa „Siriusz“ franco 5 kilo.	zł. 9·—

Dużo pieniędzy

oszczędzi każda dama, która u mnie zamówi suknię. Mianowicie kupiłem tak kolosalny zapas kaszmiru z masy konkursowej po niesłychanie niskiej cenie i mogę zatem ten towar po niebywale niskiej cenie sprzedawać. Dlatego sprzedaję materję (cca. 10 met.) na kompl.

Kaszmirową suknię damską

tylko za złr. 4·10

i oświadczam publicznie, że ten kaszmir jest znakomity i że go biorę, gdy to nie jest prawdą. Otrzymać można w każdym dozwolonym kolorze, brunatnym, czarnym, bordeaux, niebieskim, szarym i t. d. Wysełka odbywa się za pobraniem lub poprzedniem przesłaniem gotówki i każdy powinien się spieszyć z zamówieniem, ponieważ nieskończenie wiele tych sukień sprzedaje się w Wiedniu samym. Zamówienia adresować do składu towarów

APFEL, Wiedeń I. Fleischmarkt Nr. 8|5

Wzorów się nie posela.

J. & S. KESSLER Berno (Morawia)

7. Ferdinandsgasse 7.

Największe i najtańsze źródło zakupna na sezon wiosenny i letni.

Letnie materje kamgarnowe

nadzwyczajnie eleganckie i trwałe na ubrania męskie w 20 różnych trwałych kolorach 60 centymetrów szerokie

1 kompletny ubiór

6·5 metr. tylko zł. 3·—.

Jedna próba wystarczy, by się przekonać o znakomitej jakości tej nader ulubionej materji.

Berneńskie materje sukienne

wyseła się po zadziwiająco niskich cenach:

tylko dobre gatunki:

3·10 M. na ubiór	zł. 3·75
3·10 M. na lepszy ubiór	zł. 5·50
3·10 M. na bardzo dobry ubiór	zł. 8·50
2·10 M. na palto wiesenne	zł. 6·—
1 sztuczka na francuską kamizelkę pikową	zł. 1·50
1 sztucz. na franc. kamizelkę pikową (Szport)	zł. 2·50
Czarne peruwieny i doskiny na ubrania salonowe, Metrów od złr. 10·— zwyż.	3·25

Modne artykuły dla dam

Modne materje w kratki i paski 60 ctm. szerokie, na szlafroki i ubrania dziecinne 10 metrów . . . złr. **2·50**

Materje Joupon i Dreidrat we wszystkich kolorach modnych Ia złr. **3·50** IIa złr. **2·80**

Sposobność kupna! O trwałym kolorze franc. materje Zephir 75 ctm. szerokie, wspaniałe kolory, 10 metr. teraz tylko . . . . . złr. **3·50**

Materje modne brokatowe i Jaquard, 60 ctm. szerokie w wszelkich możliwych kolorach 10 metrów . złr. **3·60**

Doris, najnowsza materja modna w kratki z czystej wełny, 10 metrów dawniej zł. **10·—** teraz tylko . . . . złr. **6·50**

Nervy, 90 ctm. szer. w piękne paski i we wszystkich kolor. modn. 10 metr. tylko złr. **4·50**

Kaszmir, o podwójn. szerok. czarny i kolor. 10 m. zł. **4·—**

Atłas wełniany, o podwójn. szerokości czarny i kolorowy 10 metrów . . . . . złr. **6·50**

Kretony niebiesko drukowane za 10 m. zł. **2·50** i . . . . . zł. **3·20**

Elegancko wyposażone kartony wzorowe z 400 deseniami dla panów krawców niefrankowane.

Cenniki bielizny męskiej i damskiej, towarów tkanych i galanteryjnych, wzory towarów sukiennych gratis i franco.

— Wysełka za pobraniem. —

Pierwsza Galicyjska **KROCHMALARNIA** Stanisława Hrabiego Platera Zyberk
w **Siebieczowie** poczta **Ostrów** koło Sokala
rozsyła na żądanie **próbki** i **cenniki** swych produktów.
Skład i główna ajencja we Lwowie ulica Sobieskiego l. 28. — Telefon Nr. 221.

W razie potrzeby zachować!

Tysiące ludzi cierpią na tasiemca.

Mała liczba z nich zna rzeczywistą przyczynę ustawicznych cierpień.

Oznaki tej choroby są: *odchód członków tasiemca kształtu łazankowatego lub podobnego do ziarna harbuza.*

Następnie: *częsty ból głowy, szumienie w uszach, niebieskie obwódki naokoło ócz, mdły wzrok, blada cera, wycieńczenie, zaflegmienie, obłożony język, znaczne nagromadzenie śliny w ustach, brak apetytu naprzemian z gwałtownem uczuciem głodu, wymioty, czasem nawet mdłości przy próżnym żołądku lub zjedzeniu pewnych potraw, nieregularny stolec, odbijanie się, kwasy żołądkowe, zgaga, nudności, uczucie, jakoby się coś z żołądka do gardła podnosiło, swędzenie w kiszce odchodowej, kolki, przelewanie się w brzuchu, zbłędzenia menstruacji, uryna z mętnym osadem, kurcze, niedokrewność, osłabienie nerwów i pamięci, złe usposobienie i t. p.*

Większa część ludzi cierpiących na tasiemca, dają się leczyć na rozmaite słabości, jak: niedokrewność, bladaczkę, cierpienia żołądka, nerwowość i t. p.

Pod gwarancją usuwa się każdego tasiemca,

oraz inne robaki tak u dzieci, jak i u dorosłych, w przeciągu pół godziny bez bolu i niebezpieczeństwa, bez wszelkiego przygotowawczego lub głodowego leczenia i bez przerwy w zatrudnieniu, łatwym i przyjemnym do zażycia środkiem, lekarza specjalisty Dra Med. Rappaporta, który nawet dla doświadczenia zażyty, wcaly nie jest szkodliwym i tylko wszystkie nieczystości z ciała oddala.

Przy zamówieniach należy wiek pacjenta podać. Przesyłki środka uskutecznia się za nadesłaniem kwoty 6 złr. albo za zaliczką pocztową. Listy i zamówienia **tylko** adresować do: **Minerva Droguerie w Gdańsku (Danzig).**

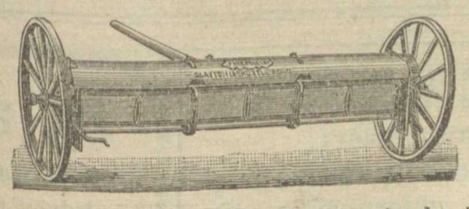

Pługi uniwersalne własnego wyrobu i pługi oryginalne Sacka, **siewniki szerokorzutne**, najnowsze **siewniki rzędowe Junior-Drill i Balance-Junior-Drill, oryginalne Sacka, siewniki rzędowe, brony, walce, pługi czteroskibowe do pokładów,** wszystko znane z znakomitego wykonania — poleca

Clayton & Shuttleworth

Lwów, ulica Grodecka l. 22.

Cenniki ilustrowane gratis i franco.

Skład komisowy w Tarnopolu.

NOWO ZAŁOŻONY MAGAZYN
pod firmą

B. Mikuliński i L. Krokowski

we Lwowie
przy ulicy Hetmańskiej l. 8. (Hotel Langa)
poleca Szan. P. T. Publiczności

Wielki Skład Sukna

Towarów wełniannych modnych, uniformowych
jakoteż **liberyjnych**
Chewiotów, Camgarnów, Perwienów, Doskinów itp.
z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych, angielskich, francuskich, najnowszej mody w doborowych gatunkach **po cenach najprzystępniejszych.**

Otrzymawszy w komis z renomowanych firm wszelkie podszewki krawieckie, t. j. **Atłasy, Croazy wełniane i jedwabne, Serge, Satyny i inne dotyczące artykuły** jesteśmy w możności takowe naszym odbiorcom po cenach fabrycznych odstępywać. Na żądanie wysełam próbki darmo.

Polecając się względom Szanownej P. T. Publiczności zostajemy z poważaniem **B. Mikuliński i L. Krokowski.**

POMPY WAGI

wszelkiego rodzaju do domowego i publicznego użytku, gospodarstwa wiejskiego, budowli i przemysłu.

Nowość: Według inoksydacyjnego postępowania paten. Bower-Barff.

Inoksydowane Pompy są od rdzy ochronione.

najnowszej, poprawnej konstrukcji decymalne, centezymalne i przesuwanowe wagi pomostowe z drzewa i żelaza, do celów handlowych, ruchu, fabrycznych, gospodarczych i innych przemysłowych. **Wagi osobowe,** wagi do domowego użytku, wagi na bydło.

Towarzystwo komandytowe dla fabrykacyi pomp i machin.

Katalogi gratis i franco **W. GARVENS, Wiedeń, I., Wallfischgasse 14.** Katalogi gratis i franco

Sprowadzać można przez wszystkie handle maszyn, żelaza, interesa techniczne i wodociągowe, przez studziennych itd. Należy żądać wyraźnie **Garvens'a pomp** inoksydowanych, względnie wag.

Trzy kamienice

wolne od podatków, w pobliżu ogrodu jezuickiego są do sprzedania. — Bliższa wiadomość u adw. Dra Tadeusza Sołowija ulica Sykstuska l. 42.

KASY wertheimowskiej lub Wiesego, dobrze utrzymane nr. 2 lub 3 poszukuje się. Oferty z podaniem ceny do Bura dzienników, Lwów ul. Karola Ludwika 9.

Dobre, tanie
maszyny do wyrzynania gwintów śrubowych
rznące od 1 cala angielskiego, też do **rur gazowych** ma na składzie **fabryka machin Frydryka Merores, Wiedeń Neulerchenfsld Hauptstrasse 62.**

Dobry zarobek

Znaczna fabryka sukna w Bernie poszukuje w celu sprzedaży swych wyrobów osobom prywatnym odpowiednich zastępców, jakoto krawców i innych, którzy w tych artykułach już pracowali, za wielką prowizją. Zgłoszenia do M. Z. Brünn, Krapfengasse 44

DROGUERJA

Wyrób i skład materjałów aptecznych
Mikołaja Karczewskiego
we Lwowie, przy ul. Grodeckiej l. 75
utrzymuje także na składzie
pożądane wyroby lecznicze
Piotra Krokiewicza
w Krakowie.

Znane one są już w kraju naszym powszechnie pod względem skuteczności swej, dlatego też sprawiają one zaciętą i niemiłą konkurencję obcym wyrobom leczniczym zagranicznym, specjalnym, które nie raz dla chorych stawały się łudzącemi. Liczne zaś uznania i podziękowania za wyroby lecznicze nawet od osób wysoko położonych, nie będzie nikomu trudnem w kraju naszym do zbadania.

Cenniki i prospekta przeseła się na żądanie darmo.

Zamówienia za prowincję uskutecznia się odwrotną pocztą.

Mamy zaszczyt donieść Szanownej P. T. Publiczności, że wkrótce otwieramy

pierwszorzędny zakład fotograficzny

pod firmą **W. EDER & J. SZULISŁAWSKI** w Hotelu Europejskim Plac Marjacki l. 4.

Salony do przyjęcia z prawdziwym komfortem i elegancją urządzone.

Winda osobowa elektryczna do bezpłatnego użytku Szanow. naszych Gości.

Stacja telefoniczna. — Telefon Nr. 400.

Konwersacja i korespondencja w języku polskim, niemieckim, ruskim, francuskim i włoskim.

Najznakomitsi pracownicy, najlepsze aparaty i dekoracje przy doskonałem oświetleniu dają nam możność skutecznej rywalizacji nawet z pierwszorzędnemi zakładami zagranicznemi. Spodziewając się prawdziwego poparcia ze strony Sz. PT. Publiczności kreślimy się z poważaniem **W. Eder & J. Szulisławski.**

Wielmożny Panie!

Błogosławieństwo Boskie spoczywać będzie niezawodnie na wszystkich Pańskich przedsięwzięciach za udzielony mi znakomity **ekstrakt olejny do uszu,** przez który uzyskałem zupełnie napowrót utracony mój słuch. Już po dwudziesto czteru godzinem używaniu ekstraktu olejnego do uszu ustał szum w uszach, a jestem obecnie w miłem położeniu, że wszystko zupełnie wyraźnie słyszę. Powtarzając ponownie moje najgorętsze podziękowanie pozostaję z szczerem pozdrowieniem, Pańskim najpoddańszym: Orszah Andor, w Also-Apsa. 3

Ten Olejek na słuch

wynalazcy c. k. sekund. Dra Schipek, jest do nabycia wraz z sposobem użycia po 1 złr. 50 cent. w aptek. Piotra Mikolascha i Zygmunta Ruckera we **Lwowie,** apt. Leona Rosnera w **Krakowie,** apt. Romana Jakubowskiego w **Nowym Sączu,** Stanisława Pawłowskiego w **Tarnowie,** apt. A. Beilego w **Stanisławowie,** apt. Leona Gärtnera w **Stryju,** apt. Adama Krzyżanowskiego w **Drohobyczu,** i u apt. Karola Marescha w **Samborze.**

Najstarsza, pierwsza i największa c. k. uprz.

Fabryka wyrobów z cementu

Brukowe płyty z cementu dla wjazdów, kuchni, westybulów, kurytarzy i t. d.

Marmurowe płyty mozaikowe dla westybulów, kurytarzy, kuchni itd. jakoteż

Wkładane marmurowe płyty mozaikowe, doskonale szlifowane, jakoteż polerowane.

Betonowania

Urządzenia stajenne, rynny kanałowe, urządzenia pisoarów itd.

Portland cement Perlmoos. — Wapno hydrauliczne Kufstein. — Gyps stukaturowy i alabastrowy Schottwien.

JÓZEF NEUMÜLLER & Comp.

Wien, IV., Wienstrasse 3.

Cenniki gratis i franco.

Uznaną powszechnie za najlepszą

Masę woskową

do podłogi

własnego wyrobu — w sześciu odcieniach

oraz

Glazurę bursztynową

do podłóg — poleca

Józef Lwów Rynek l. 38. **Hanke** we własnym domu

pod „Czarnym Psem".

HANDEL

sukna i towarów wełnianych modnych

pod firmą

Jan Wallach i Syn

we Lwowie, Rynek liczba 33.

rok założenia 1841.

Poleca już świeżo nadeszłe materje wiosenne i letnie we wielkim wyborze, również uwiadamia, że próbki, jako też karty z próbkami już przygotowane.

Dyskrecja!

Na żądanie gratis i franco szczegółowy cennik

paryskich nowości

wysyła

JÓZEF HANKE

we Lwowie, w Rynku l. 38. pod „Czarnym Psem".

Poszukuję kupna

1. znaczniejszego majątku lesistego w cenie około 250 tysięcy złr. w. a.

2. majątku w sanockim powiecie objętości 400—500 morgów roli i do 200 morg. lasów.

Oferty z dokładnym opisem majątku przyjmuje kancelarja adwokata Dra Krosińskiego we Lwowie ulica Mickiewicza l. 6. Pośrednictwo wykluczone.

Pracownia i Magazyn

KONFEKCJI DLA DAM

WALERYI WOYCZYŃSKIEJ

we Lwowie, plac Marjacki l. 10.

poleca po cenach bardzo nizkich

Nowości na obecny sezon w wielkim wyborze. — Paletociki, Płaszczyki, Haweloki, Rotondy, Zarzutki i Jersey.

Przyjmuje wszelkie zamówienia z obcych materyj na suknie damskie, które w najkrótszym czasie według najświeższych żurnali wykonuje.

Komisowy skład płócien i różnych wyrobów wzorowego warstatu *tkackiego z Glinian.*

Artykuły toaletowe

mianowicie:

Perfumerje, — Woda kolońska,
Woda kolońska Lohsego. — Mydła toaletowe,
Puder biały i różowy, Eau de Lyse de Losse,
Puszki na puder, — Łabędziki do pudru,
Róż teatralny i szminki,
Gliceryna i ocet toaletowy,
Crem glicerynowy, Woda chinowa Bergmana,
Woda anaterynowa i ateńska,
Szczoteczki i pasty do zębów,
„Kalodont" do czyszczenia zębów,
Szczoteczki do rąk i paznokci,
Grzebienie i szczoteczki do włosów,
Gąbki toaletowe,
Aparata do froterowania ciała „Hygea" w kartonach i wiele innych — poleca

Józef Lwów Rynek 38. **Hanke** we własnym domu

pod „Czarnym Psem".

są najwięcej wypróbowane i najbardziej udoskonalone maszyny do szycia na całym świecie. Skutkiem swej nader praktycznej konstrukcji nadają się jak najlepiej do wszelkiego rodzaju robót; trwałość ich jest prawie nieograniczoną, a użycie nadzwyczaj proste, bo maszyny te zaopatrzone są w urządzenia i części pomocnicze nieskomplikowane, lecz tylko w najnowsze i najstosowniejsze.

Oryginalne Improved

Maszyny do szycia Singera

(z czółenkami obrączkowemi) są najdoskonalszemi maszynami specjalnemi do szycia bielizny, sukien, dla krawieczyzny i dla sporządzania ubiorów wojskowych.

Singera maszyny do szycia (z czółenkami obrączkowemi) z przyrządem do przenoszenia koła, jak niemniej **najnowsze oryginalne Singera maszyny cylindrowe** są najlepszemi specjalnemi maszynami dla szewstwa, torbiarstwa, siodlarstwa i dla wszelkich innych podobnych celów przemysłowych. Głównemi ich zaletami są: prosta i odpowiednia konstrukcja, znakomity materjał i jak najtroskliwsze wykończenie wszystkich części składowych, na czem opiera się niezaprzeczona trwałość maszyn, szybki i łatwy ruch, niezrównanie piękny szew (t. z. perłowy i ozdobny).

Oryginalne **maszyny do szycia Singera** znajdują się wyłącznie tylko na sprzedaż w handlu

Generalnej Agencji

The Singer Manufacturing Company, New-York,

G. NEIDLINGER Lwów ul. Kopernika 2. (filja w Czerniowcach ul. Ratuszowa 15)

a wszelkie zaś inne, nadużywające imienia „Singer" są tylko naśladownictwem.

Kto

się waha

który środek z pomiędzy wielu zachwalanych, **najodpowiedniejszym** jest na jego cierpienia, ten niechaj niezwłocznie napisze korospondentkę do: Richters Verlags-Anstalt in Leipzig, żądając ilustrow. broszurkę **„Przyjaciel chorych:"** Nadrukowane tam listy przekonują, że tysiące chorych przez ścisłe zachowanie rad w Przyjacielu wskazanych, nietylko uniknęli niepotrzebnych wydatków, lecz w krótce także **pożądanego uleczenia** doznali.

Alojzy Hübner

droguerja

ulica Karola Ludwika l. 13.

we Lwowie

dawniej cukiernia Rotlendera

poleca

„NESTLEGO" Mączkę pokarmową dla dzieci
„NESTLEGO" Mleko pokarmowe dla dzieci
PROSZEK do zasypywania
KAKAO w proszku
KAKAO w ziarnkach
MĄKA ryżowa
KAWA żołędziowa
EKSTRAKT LIEBIGA
WÓDKA FRANCUSKA „Molla"
TRAN RYBI „Dorscha"
LAMPKI nocne
OLIWA do palenia
PRZEŚCIERADŁA gutaperchowe
PAPIER gutaperchowy
PŁÓTNO gutaperchowe
ODCIĄGACZE mleka
FLASZKI do ssania
WORKI gutaperchowe na lód
KLYSOPOMPY
HEGARY
WSTRZYKAWKI szklanne
WSTPZYKAWKI gumowe
WSTZYKAWKI cynowe
FLASZKI na urynę
WATA karbolowa
KWAS KARBOLOWY
ROZPYLACZE i t. p.
Największy wybór GĄBEK toaletowych
Najlepsza MASA do zapuszczania podłóg
GLASURA i LAKIERY do zapuszczania podłóg.
SIARKA WĄTROBIANA do kąpieli
KULE ŻELAZNE (Eisenkugeln).

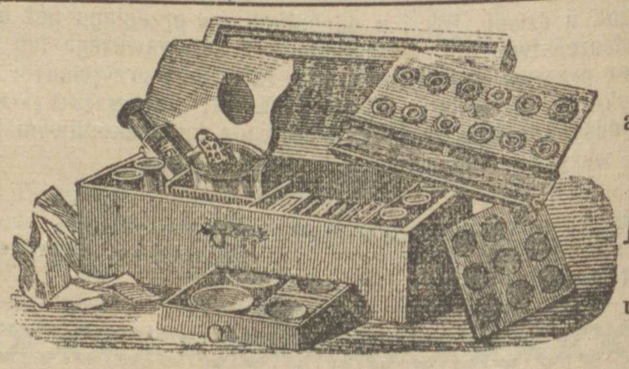

Farby, przybory i utensilja artystyczno-malarskie poleca **Alojzy Hübner** we Lwowie ul. Karola Ludwika liczba 13.

CENNIK

zawierający:

Lakiery, pokosty, farby i przyrządy do lakierowania, malowania i pozłacania.
Farby różne do innych użytków, farby anilinowe do farbowania materyj, farby drukarskie, litograficzne itp.
Farby artystyczne i przyrządy do malowania, rysowania i pisania.
Artykuły techniczne, budowlane, browarnicze, gorzelnicze i piwniczne,
Artykuły toaletowe do prania, czyszczenia itp. i wszelkie inne w każdym domu niezbędne.
Artykuły chirurgiczne.
Lampy błyskawiczne patentu „M. Hermanna".
Materjały i chemikalja.

Wysyła na żądanie gratis i franco

Józef Hanke

we Lwowie, Rynek l. 38.

Julja Berger

we Lwowie, ul. Halicka l. 5.

Jedyny magazyn specjalny

Garderoby dla dzieci

od niemowląt do 14-letn. dziewcząt i chłopców.

Rok założenia 1863.

Dobrze utrzymana szafa **wystawowa** jest na sprzedaż. Bliższa wiadomość w Biurze dzienników, Lwów ul. Karola Ludwika 9.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi

549 ***5% Listy hipoteczne***

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne

które według prawa z d. 1. lipca 1868 (Dz. p. P. XXXVIII. Nr. 93) i najwyższego post. z d. 17. grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucje i wadja

są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizji.

Wydawca naczelny i odpowiedzialny redaktor **Rewakowicz Henryk.** Z Drukarni Jana Mittiga i Sp. ul. Sobieskiego l. 28. Nr. Telefonu 179.